POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie z temperaturą do 65 F (18 C), nad jeziorem chłodniej. Wiatry północno-wschodnie z prędkością 10 do 15 mil na godz.
Na jutro przewiduje się częściowe zachmurzenie z temperaturą do 65 F (18 C).
Wschód słońca o godzinie 5:18 rano, zachód o godz. 8:18 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 1 czerwca — Jakuba.
Jutro czwartek, 2 czerwca — Erazma Biskupa, Marceliny.
Pojutrze piątek, 3 czerwca — Klotyldy, Leszka.

No. 106 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Sroda, 1 Czerwca (June 1), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

POPŁYNIE KREW U.S. "MARINES"

Większy Udział w Zbrojeniach

Z. Najder Skazany Na Śmierć

Warszawa. (UPI) — W sobotę, 28 maja br. sąd wojskowy w Warszawie skazał zaocznie na śmierć dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa — Zdzisława Najdera.

Dr. Zdzisław Najder — wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim, pisarz i tłumacz literatury pięknej z jęz. angielskiego, został skazany według oświadczenia PAP za "szpiegostwo na rzecz wywiadu amerykańskiego."

Dr. Najder wyjechał z Polski w 1981 roku przed wprowadzeniem stanu wojennego. W kwietniu 1982 roku został mianowany szefem sekcji polskiej RWE.

Radio Wolna Europa stała się w okresie ostatnich miesięcy celem szczególnie ostrych ataków reżymu w Polsce. Wyrok na Zdzisława Najdera jest obecnie czwartym zaocznym wyrokiem śmierci wydanym przez reżym po wprowadzeniu stanu wojennego.

Poprzednie wyroki śmierci otrzymali zaocznie dwaj polscy ambasadorowie — Rurarz i Spasowski, oraz pracownik Ambasady Polskiej w Paryżu — wszyscy wymienieni pozostali na Zachodzie po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego.

Wymiana Pieniędzy w Argentynie

Buenos Aires (UPI) — Dekretem rządowym z dniem dzisiejszym wprowadza się nową walutę w Argentynie, zastępując dotychczasowe inflacyjne tzw. legalne peso — "argentyńskim peso". Wartość nowego peso ustalona jest na 10 tys. starych jednostek. Oznacza to, że dotychczasowy banknot 1 milionowy wart będzie 100 nowych pesos.

Robotnicy fabryczni, którzy dotychczas zarabiali ok. 10 milionów pesos miesięcznie, obecnie zarabiać będą 1,000 pesos. Jednakże ich siła nabywcza nie ulegnie praktycznie zmianie, ponieważ ceny również zostaną zmienione w podobny sposób jak wartość nowej waluty, tj. ich wielkość zostanie zredukowana o 4 zera. Wartość nowego peso w stosunku do dolara ustalona jest oficjalnie na 12 dolarów za 100 pesos; na czarnym rynku za 100 pesos otrzymuje się 10 dolarów.

Koszta wprowadzenia nowego peso podaje się na $400 milionów (obejmuje to tylko druk i wybicie nowych monet nie licząc kosztów ogłoszeń). W celu zmniejszenia zamieszania spowodowanego wprowadzeniem nowych banknotów nowe jednostki będą drukowane w tym samym kolorze jak ich odpowiedniki co do wartości w starych milionowych banknotach.

Dla realizacji wymiany pieniędzy ustalony został 1-miesięczny okres przejściowy, w czasie którego banki i sklepy będą przyjmować obie waluty. Podobnie ceny będą oznaczone w dwu wysokościach. Zdaniem ekonomisty, który ma za sobą studia w Harvardzie, zastąpienie wielocyfrowych starych jednostek pieniężnych nowymi ułatwi posługiwanie się komputerami i oczywiście zwykłymi kasami, które nie mogły się uporać z przeliczeniem liczb o ogromnej ilości zer.

Żołnierze Izraelscy Pojmali Partyzanta

Bejrut (UPI) — Żołnierze izraelscy zdołali schwycić uciekającego, rannego partyzanta, który został pojmany po przeprowadzeniu ataku na konwój izraelski. Atak miał miejsce na drodze, w pobliżu południowego przedmieścia Bejrutu.

Schwytany jest jednym z kilku partyzantów, którzy przeprowadzili atak.

Zachodnich Sojuszników USA

Celem Konferencji Ministrów Obrony Państw NATO

Bruksela (CT) — Ministrowie obrony zachodnio-europejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych oświadczyli we wtorek, że zdecydowana dominacja amerykańska w potencjale militarnym NATO powinna zostać natychmiast zmniejszona, jeśli nie ma doprowadzić do strategii "kupowania Europy".

Dwunastu ministrów obrony państw zaprzyjaźnionych przybyło do Brukseli na konferencję, dotyczącą planowania systemu obrony NATO.

Na samym wstępie obrad wezwali oni do przywrócenia odpowiedniego balansu w produkcji broni oraz urządzeń, które stanowią wynik nowoczesnej technologii zachodniej. Obecnie, właśnie ze względu na dominację Stanów Zjednoczonych, równowaga ta została mocno zachwiana.

Ministrowie wystąpili zatem z apelem o zwiększenie udziału mocarstw zachodnich w potencjale militarnym, który ma służyć celom obronnym skład NATO.

Minister obrony Norwegii, a zarazem rzecznik 12 przybyłych na obrady ministrów, Anders Sjaastad oświadczył, że podstawową przeszkodę w osiągnięciu określonego celu stanowi polityka Kongresu Stanów Zjednoczonych, która narzuca znaczne ograniczenia w eksporcie dóbr zachodnio-europejskich na rynek amerykański.

W rezultacie może to dporowadzić do zwiększonego handlu bronią pomiędzy poszczególnymi mocarstwami europejskimi, przy jednoczesnym

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nadzieje Reagana Na Pokój i Porozumienie

Williamsburg, Va. (ST) — Pomimo ostrej wymiany zdań, jaka miała ostatnio miejsce pomiędzy Związkiem Sowieckim i Stanami Zjednoczonymi, prez. Reagan wyraził się we wtorek optymistycznie w odniesieniu do przyszłości twierdząc, że bardziej realistyczne stanowisko, zajmowane w stosunku do Rosji przez mocarstwa zachodnie, przyczyni się do polepszenia stosunków.

Prez. Reagan udzielił wywiadu na zakończenie odbytej w Williamsburgu szczytówki państw uprzemysłowionych. Prezydent odstąpił od swej poprzedniej opinii i nie twierdzi już obecnie, że Sowieci przystąpią poważnie do obrad rozbrojeniowych, jeśli Stany Zjednoczone zdecydują się na umieszczenie nowych pocisków rakietowych na terenie Europy Zachodniej.

Prezydent stwierdził także, że nie dąży do "wojny handlowej" ze Związkiem Sowieckim — nawet pomimo tego, że Stany Zjednoczone domagają się pewnych restrykcji handlowych z racji popełnionych przez Moskwę wykroczeń.

"Jednakże — oświadczył Prezydent — nie mogłem kilkakrotnie oprzeć się myśli (w czasie odbywającej się szczytówki) dlaczego drugie państwo nazywane supermocarstwem — nie może być reprezentowane przy stole konferencyjnym — przez kogoś, kto mógłby dojść z nami do porozumienia?"

Prezydent oświadczył, że istniejące obecnie pomiędzy obu supermocarstwami napięcie, ma miejsce jedynie z winy Sowietów.

NOWY YORK. — Widok Miasta od strony rzeki Hudson. (UPI)

ZSRR Zwiększył Produkcję SS-20

Bonn (UPI) — We wtorek sekretarz obrony Caspar Weinberger zakończył swoją 2-dniową wizytę w Republice Federalnej Niemiec.

W czasie konferencji prasowej, która odbyła się na zakończenie wizyty Weinberger oznajmił., że Związek Sowiecki zwiększył obecnie produkcję nuklearnych pocisków średniego zasięgu SS-20.

"Związek Sowiecki — oświadczył Weinberger — posiada obecnie przynajmniej 351 pocisków SS-20 to więcej niż wynoszą dane oficjalne stwierdzające, że w Związku Sowieckim istnieje 351 pocisków tego typu — zamierzają oni utrzymać w tej dziedzinie przewagę i monopol".

Wizyta Weinbergera miała na celu przedyskutowanie kwestii rozmieszczenia amerykańskich pocisków Pershing II i cruise w Europie. Stany Zjednoczone oraz ich alianci z paktu NATO oświadczyli, że dokonają pod koniec bieżącego roku rozmieszczenia tych pocisków, w czasie rozmów rozbrojeniowych ze Związkiem Sowieckim w Genewie.

Odpowiadając na pytania na konferencji prasowej Weingerger odrzucił ostatnio rozpowszechniane pomówienia, iż Stany Zjednoczone nie podchodzą poważnie do rozmów genewskich.

Weinberger stwierdził na ten temat, iż pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw. "Prez. Reagan — oświadczył Weinberger — przedłożył ostatnio propozycje dokonania najbardziej drastycznych redukcji jakie są możliwe".

Zarówno Weinberger jak i jego zachodniemiecki kontrpartner Manfred Woerner podkreślił na konferencji, że produkcja jak i rozmieszczenie nowych pocisków rozpocznie się tak jak planowano pod koniec 1983 roku.

Kanclerz Kohl Uda Się Do Moskwy

Washington (ST) — Kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl uzyskał aprobatę prez. Reagana, na wybadanie możliwości odbycia szczytówki Wschód-Zachód. Kohl uda się na początku lipca z 4-dniową wizytą do Moskwy i zapozna się w tym czasie z sytuacją, badając możliwości na odbycie takiej szczytówki.

Kohl rozmawiał w poniedziałek z prez. Reaganem przez 45 minut. Spotkanie odbyło się na prośbę Kanclerza. Obaj przywódcy uzgodnili, że natychmiast po powrocie Kohla z Rosji, niemiecki minister spraw zagr. Hans-Dietrich Genscher, przyleci do Waszyngtonu i poinformuje Prezydenta szczegółowo na temat odbytej podróży oraz rozmów z sowieckim przywódcą J. Andropowem.

Kohl jest zaniepokojony sytuacją w Niemczech Zachod., gdzie notowane są coraz bardziej zdecydowane sprzeciwy przeciw umieszczeniu na terenie tego kraju amerykańskich pocisków rakietowych Pershing II. Przybywając w ubiegłym tygodniu do Williamsburgu, Kohl chciał się upewnić, czy Reagan gotów jest zainteresować się jakimikolwiek przejawami ze strony Sowietów — odbycia szczytówki lub też dojścia do porozumienia w zakresie ograniczenia pocisków atomowych. Wiadomości te pochodzą ze źródeł niemieckich.

Jak podają źródła konferencyjne, Kohl pełnił rolę mediatora — w rozmowach pomiędzy premierem Kanady Pierre Trudeau a premierem W. Brytanii panią Margaret Thatcher. Chodziło o ustalenie w niedzielę tekstu oświadczenia w sprawie umieszczenia na terenie Europy pocisków amerykańskich — w wypadku, jeśli Sowiety nie zgodzą się pójść na ustępstwa.

W czasie poniedziałkowej konferencji prasowej Kohl podkreślił swoje stanowisko, stwierdzając, że w czasie rozmów z Andropowem, zamierza on wystąpić jako zdecydowany zwolennik NATO oraz nosi się z zamiarem poinformowania Sowietów, że ich wysiłki zmierzające do oderwania Niemiec Zachodnich od przymierza, nie przyniosą skutku.

Komisja ONZ Zbada Skargi

Genewa (NYT) — 27 maja br. na sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) będącej agencją ONZ, podjęto decyzję dokonania wyboru specjalnej komisji mającej na celu zbadanie oskarżeń stwierdzających, iż reżym w Polsce lekceważy zobowiązania wynikające z porozumień Gdańskich gwarantujących wolność związkom zawodowym.

Wyznaczanie specjalnej komisji przez niezależną grupę prawników jest najsilniejszą akcją, jaką organizacja ta może podjąć przeciwko jakiemukolwiek ze swych 150 państw członkowskich, oskarżonych o nieprzestrzeganie międzynarodowych konwencji.

Obecna decyzja MOP została podjęta przez radę wykonawczą tej organizacji w stosunku głosów 44 do 6. Przeciwko tej decyzji głosowały państwa bloku sowieckiego oraz Indie i Mozambik.

Wniosek ten został zgłoszony pod głosowanie przez jeden z komitetów organizacji po odmówieniu przez władze w Polsce wydania zgody na spotkanie przedstawiciela Międzynarodowej Organizacji Pracy z Lechem Wałęsą.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar wykazuje tendencję zwyżkową w stosunku do walut europejskich. Cena złota spadła w Zurychu z $436.50 do $419.50 za uncję. Podobnie ukształtowała się cena złota także w Londynie.

Wskaźniki Poprawy

Washington, D.C. (UPI) — Wskaźniki rozwoju gospodarczego wzrosły o 1.1 proc. w okresie kwietnia, co Departament Handlu uznał za przejaw systematycznego umacniania się życia gospodarczego.

Myśliwce USA Dla Hiszpanii

Madryt. (UPI) — Dowódca hiszpańskich sił powietrznych, gen. Emilio Gracia, oraz przedstawiciel amerykańskiej korporacji McDonnell-Douglas z St. Louis, podpisali we wtorek umowę dotyczącą zakupu przez Hiszpanię 72 amerykańskich myśliwców bombardujących F-18A.

Umowa ta opiewająca na sumę $2.64 mld. doprowadzi do zacieśnienia silniejszych więzów na płaszczyźnie obronności pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a socjalistycznym rządem premiera Hiszpanii Felipe Gonzaleza.

W poniedziałek, premier Gonzalez oświadczył, że mając do wyboru amerykański F-18A oraz europejski Tornado — myśliwiec produkowany przez konsorcjum brytyjsko-włosko-niemieckie — wybrał samolot amerykański, jednakże zredukował z powodu trudności ekonomicznych liczbę zakupionych samolotów z planowanych uprzednio 84 do 72.

Redukcja ta sprawiła duży zawód hiszpańskim siłom powietrznym, które jeszcze w 1978 zamówiły 144 nowe samoloty, mające zastąpić starzejące się obecnie amerykańskie myśliwce F-4S oraz F-5S.

Zawodzi Antysowieckie Embargo

Washington, D.C. (UPI) — Nałożone na Sowiety embargo handlowe, aby przez to wpłynąć na zachowanie się Kremla, przypuszczalnie nie odniesie tego skutku. Tego rodzaju opinia zamyka specjalne studium, jakie zostało przeprowadzone na użytek ustawodawców kongresowych.

Studium to podkreśla, że jedne ze specjalistów wyraził pogląd, że stosowanie nacisków na Sowiety przez ograniczenia w handlu może wywołać akcje o charakterze bumerangowym. Embargo tego typu nie działa częściowo dlatego, że wyrządza szkody interesom gospodarczym w państwach stosujących naciski.

Raport, opracowany na podstawie opinii specjalistów rządowych i prywatnych, przygotował Wspólny Ekonomiczny Komitet Kongresu. Raport podaje różne opinie, oświetlające sytuację w życiu gospodarczym Sowietów.

Tak więc gospodarka Sowietów jest obecnie bardziej zcentralizowana niż poprzednio. Pogląd, że można zwiększyć wydajność gospodarczą bez zwiększenia inwestycji jest kwestionowany obecnie przez "wybitnych specjalistów".

Rozczarowanie sowieckim systemem może przyczynić się do zwiększenia alkoholizmu oraz zmniejszenia dyscypliny pracy i wydajności w produkcji, ale ścisła kontrola policyjna nad życiem obywateli sowieckich daje władzom na Kremlu swobodę działania.

Australia Zniosła Sankcje Przeciw ZSRR

Canbera, Australia (UPI) — We wtorek, 31 maja, władze australijskie zniosły sankcje przeciw Związkowi Sowieckiemu, które zostały wprowadzone trzy lata temu na znak protestu w związku z sowiecką inwazją na Afganistan.

Obecnie socjalistyczny rząd Australii oświadczył, że sankcje nie przyniosły spodziewanych rezultatów.

Rzecznik Ambasady Sowieckiej w stolicy Australii oświadczył, że normalizacja stosunków dwustronnych przyniesie korzyści dla obu narodów oraz dla sprawy pokoju.

Grozi Organ Rządu Syryjskiego

Wizyty: Prez. Assada w Libii, Zastępcy Arafata w Moskwie

Bejrut (UPI, CST) — Syria ostrzegła Stany Zjednoczone, że jeżeli nie zatrzymają agresywnych posunięć swego izraelskiego sprzymierzeńca i dojdzie do nowej wojny w Libanie, poleje się krew amerykańskich strzelców morskich. Ostrzeżenie to znajduje się w "Al Baath," oficjalnym organie rządzącej partii. Artykuł redakcyjny z ostrzeżeniem Ameryki podało również Radio w Damaszku.

Rzecznik Korpusu Strzelców Morskich mjr. Fred Lash z Terre Haute, Ind. oświadczył, że 1,200 strzelców morskich w Bejrucie, stanowiących część składową międzynarodowych sił utrzymujących pokój w stolicy Libanu, nie ma zadań ofensywnych, ale będzie walczyło w obronie własnej.

Koncentracja wojsk syryjskich i izraelskich wzdłuż linii demarkacyjnej w Libanie długości 50 mil, wzmogła napięcie i obawę wybuchu nowych walk. Syryjskie czynniki rządowe i środki masowego przekazu oskarżają Izrael o przygotowania wojenne, twierdząc, że w południowym Libanie i w części doliny Bekaa, Izraelczycy skoncentrowali trzy dywizje piechoty, 150 czołgów i 50 dział. Prasa syryjska pisze, że koncentracja wojsk izraelskich została uzgodniona ze Stanami Zjednoczonymi.

W stolicy Libii, Tripoli odbyło się

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Masakra Jeńców w Salwadorze

Washington. (CT) — Zródła z Departamentu Stanu poinformowały we wtorek o nieludzkiej egzekucji 42 żołnierzy armii rządowej, przeprowadzonej przez salwadorskich partyzantów.

Żołnierze poddali się w ubiegłym tygodniu, po starciach, jakie miały miejsce w północno-wschodniej części kraju. Zanim zostali zlikwidowani, jeńcy stali się przedmiotem okrutnych tortur, w wielu wypadkach odcinano im uszy lub ramiona.

Rzecznik salwadorskiego dowództwa wojskowego, powołując się na brak konkretnych danych, odmówił komentarzy na temat masakry. Natomiast przedstawiciele Ambasady Stanów Zjednoczonych w Salwadorze stwierdzili, że masowy mord w prowincji Morazan, nastąpił w okresie zaledwie 16 dni od podobnej masakry w miejscowości Cinquera.

Wiadomości na temat bezwzględnego traktowania jeńców są regularnie dementowane przez reprezentantów ugrupowań antyrządowych. Jednym z podstawowych elementów ich propagandy, celem zdobywania popularności wśród obywateli, jest rozpowszechnianie pogłosek o humanitarnym obchodzeniu się z jeńcami.

Zazwyczaj są oni wypuszczani na wolność pod warunkiem, że zrezygnują z służby w rządowych siłach zbrojnych Salwadoru. Ostatnie doniesienia Ambasady USA wskazywałyby zatem, że partyzanci zmienili pod tym względem przyjętą wcześniej taktykę.

Doniesienia kanałem dyplomatycznym przyniosły również szczegółowy opis starć, zakończonych masakrą żołnierzy. 9-godzinna potyczka miała miejsce na odcinku autostrady transamerykańskiej, w pobliżu miejscowości San Francisco Chamoco.

Jednocześnie lewicowi partyzanci zdobyli ważne centrum komunikacyjne wojsk rządowych, a zarazem punkt strategiczny 79 mil na północny wschód od stolicy kraju, San Salwador.

Pielgrzymka Jana Pawła II Do Ojczystego Kraju

Tygodniowy Program Pobytu Papieża w Polsce

W dn. 16 maja Biuro Prasowe Episkopatu Polski wydało na użytek prasowy Komunikat o wizycie Ojca Swiętego Jana Pawła II w Polsce.

Komunikat podkreśla, że Papież przybędzie na zaproszenie Episkopatu i władz państwowych w dniu 16 czerwca na okres jednego tygodnia.

"Podróż Apostolska Ojca św. — czytamy w Komunikacie — ma charakter religijno-duszpasterski. Jest to Pielgrzymka do ojczystego Kraju z okazji 600-lecia obecności cudownego obrazu N. M. P. Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Trasa Pielgrzymki będzie wiodła głównymi szlakami miejsc Swiętych Maryjnych i drogich naszemu narodowi.

Na godne i serdeczne przyjęcie Ojca św. Jana Pawła II jako Głowy Kościoła i Wielkiego Rodaka przygowuje się Kościół i społeczeństwo polskie, władze kościelne i państwowe. Jest zgodną intencją władz kościelnych i państwowych, aby ta Pielgrzymka Ojca św. przyniosła trwałe korzyści nie tylko Kościołowi, całemu społeczeństwu, ale i naszemu państwu.

Uzgodniony został program tej Pielgrzymki, który Ojciec św. zatwierdził".

16 Czerwca

Ojciec Swięty przyleci do Warszawy samolotem włoskich linii lotniczych. Na lotnisku Okęcie zostanie powitany przez przedstawicieli najwyższych władz na czele z Przewodniczącym Rady Państwa prof. Henrykiem Jabłońskim i przez biskupów diecezjalnych z Prymasem Polski, Kard. Józefem Glempem na czele.

Z lotniska Ojciec św. przejedzie samochodem do Bazyliki Archikatedralnej św. Jana Chrzciciela, gdzie odprawi uroczystą Mszę św. za śp. zmarłego Prymasa Tysiąclecia, Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Z Katedry Ojciec św. przejedzie na krótką modlitwę do Sanktuarium Patronki Stolicy N.M.P. Łaskawej, a następnie uda się do rezydencji Prymasa Polski.

17 Czerwca

W piątek, 17 czerwca, o 10-ej rano Jan Paweł II spotka się w Belwederze z przedstawicielami najwyższych władz PRL, a o 12:15 nawiedzi kościół Ojców Kapucynów przy ul. Miodowej, gdzie znajduje się urna z sercem Króla Jana III Sobieskiego.

O godz. 1-ej po poł. nastąpi spotkanie ekumeniczne w rezydencji Prymasa Polski, zaś o 4-ej po poł. spotkanie z Senatem i profesorami KUL w rezydencji Arcybiskupów warszawskich.

O godz. 5:30 po poł. na błoniach przy Stadionie 10-lecia Ojciec św. odprawi uroczystą Mszę św. i wygłosi okolicznościowe przemówienie do wiernych-pielgrzymów Metropolii Warszawskiej, Diecezji Łomżyńskiej i Diecezji w Drohiczynie.

18 Czerwca

W sobotę, 18 czerwca, o 9:30 rano, Ojciec św. przybędzie do Niepokalanowa, aby uczcić Założyciela Miasta Niepokalanej, św. Maksymiliana M. Kolbego.

O 10:30 odprawi uroczystą Mszę św. ku czci Swiętego i wygłosi do wiernych okolicznościowe przemówienie.

O 3:30 po południu Papież odleci helikopterem do Częstochowy, gdzie przybędzie o 5-ej po południu i po nawiedzeniu Katedry przejedzie do Sanktuarium Jasnogórskiego.

Po Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem Prymasa Polski, ks. Kardynała Glempa o godz. 8-ej wiecz. spotka się z młodzieżą przybyłą z całej Polski i wygłosi do niej okolicznościowe przemówienie.

19 Czerwca

W niedzielę, 19 czerwca, odbędą się cetralne uroczystości jubileuszowe na Jasnej Górze:

O godz. 10-ej Ojciec św., wraz z delegatami zaproszonych episkopatów zagranicznych, odprawi uroczystą Sumę i wygłosi jubileuszowe przemówienie.

O godz. 4-ej po poł. po Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem Metropolity Krakowskiego, ks. Kardynała Franciszka Macharskiego, Ojciec św. dokona koronacji papieskimi koronami następujących cudownych obrazów:

N.M.P. Zielenieckiej — Diecezja Kielecka, N.M.P. Brdowskiej — Diecezja Włocławska, N.M.P. Lubaczowskiej — Archidiecezja w Lubaczowie, N.M.P. Pokoju w Stoczku — Diecezja Warmińska.

20 Czerwca

O godz. 9:30 rano Ojciec św. przybędzie do Poznania z Częstochowy. O 10-ej rano odprawi na błoniach Parku Kultury Mszę św. i wygłosi przemówienie do wiernych Archidiecezji Poznańskiej i Diecezji sąsiednich.

O godz. 4-ej po poł. odwiedzi Arcybiskupa Poznańskiego i nawiedzi Archikatedrę Poznańską, a następnie odleci do Katowic, gdzie przybędzie na lotnisko Na Muchowcu. Tam przed cudownym obrazem N.M.P. Piekarskiej weźmie udział w uroczystym nabożeństwie maryjnym i wygłosi przemówienie.

O godz. 8:30 wiecz., po nawiedzeniu Katedry Katowickiej, odleci do Częstochowy.

21 Czerwca

O godz. 9:30 rano Ojciec św. przybędzie do Wrocławia, gdzie o 10-ej odprawi w hippodromie wrocławskim Mszę św. i wygłosi przemówienie do wiernych Archidiecezji i Diecezji sąsiednich. W czasie nabożeństwa nastąpi koronacja figury Matki Bożej Snieżnej.

O godz. 4-ej po poł., po odwiedzeniu Metropolity Wrocławskiego w jego rezydencji oraz nawiedzeniu Archikatedry Wrocławskiej, Ojciec św. odleci helikopterem na Górę Swiętej Anny w Diecezji Opolskiej, gdzie na przyległym do Sanktuarium św. Anny placu weźmie udział o 5:30 wiecz. w nieszporach maryjnych, a następnie ukoronuje cudowny obraz N.M.P. Opolskiej.

Po nawiedzeniu Bazyliki-Sanktuarium św. Anny Ojciec św. odleci do Krakowa. Po powitaniu na krakowskich Błoniach o godz. 8-ej wiecz. uda się do rezydencji Arcybiskupów Krakowskich.

22 Czerwca

W środę, 22 czerwca, po wizycie w Swojej Alma Mater — Uniwersytecie Jagiellońskim, Ojciec św. uda się na krakowskie Błonia, gdzie o 10-ej rano rozpocznie się centralne nabożeństwo beatyfikacyjne Sługi Bożego O. Rafała Kalinowskiego, Karmelity Bosego.

O godz. 5-ej po południu w Mistrzejewicach-Nowej Hucie Papież dokona konsekracji nowowybudowanego kościoła, dedykowanego św. Maksymilianowi Marii Kolbemu.

O 7-ej wiecz. w Katedrze na Wawelu — w Bazylice Królewskiej — Ojciec św. weźmie udział w zakończeniu Synodu Prowicjonalnego Metropolii Krakowskiej.

23 Czerwca

W czwartek, 23 czerwca, nastąpi ceremonia pożegnania Ojca Swiętego na lotnisku w Balicach z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych i Episkopatu Polski.

Biuro Prasowe
Episkopatu Polski
Warszawa

BEJRUT — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Libanie Robert Dillon dokonuje przeglądu gwardii honorowej piechoty morskiej, na lotnisku w Bejrucie 19 maja w dniu odlotu na wakacje. W środku dowódca oddziału piechoty morskiej w Libanie, pułk. James Mead. (UPI)

Programy Coraz Lepsze Mieszkań Coraz Mniej

Ogromne rzesze Polaków od lat czekają w powiększającej się kolejce po mieszkanie. Skrócenie tego okresu środki masowego przekazu PRL uzależniają od poprawy zaopatrzenia placów budowy w niezbędne materiały.

Władze opracowały w tym celu już kilka wariantów programu, dostosowanego jakoby do założeń, jakie wytyczyło sobie budownictwo mieszkaniowe. Pomimo to, od kwietnia br. zaopatrzenie na budowach zaczęło się pogarszać.

Prasa oficjalna zapewnia, że program przedstawiony przez resort dostosowany jest do dwóch wariantów rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Minimalny przewiduje oddanie w roku 1985 około 185 tysięcy mieszkań, a w roku 1990 — około 300 tysięcy.

Maksymalny zaś zakłada przekazanie w roku 1985 około 277 tysięcy mieszkań, a w roku 1990 — około 400 tysięcy.

Autorzy programu uważają, że przyjęcie wariantu maksymalnego wymagałoby rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu zaopatrującego budownictwo. Sam resort budownictwa dostarcza bowiem tylko 34% materiałów. Niezbędne nakłady na ten cel oszacowano na 169.3 mld. zł.

Jako drugi warunek poprawy zaopatrzenia wymienia się wzrost importu surowców i komponentów, zwłaszcza dla chemii. Rejestr potrzeb i postulatów uzupełniono jednak opinią, że . . . maksymalny wariant nie wydaje się realny.

Autorzy programu przeszli przy tym do porządku nad faktem, że majątek wytwórczy tych przemysłów nie jest w pełni wykorzystany. A w wielu przypadkach sami oszacowali rezerwy na 20-50%.

Informacje władz PRL o lepszej pracy budownictwa nie mają pokrycia w rzeczywistości. Zakłady przemysłu materiałów budowlanych pracują na ogół na jedną zmianę, a najwyżej na dwie. Nie wykorzystuje się również lokalnych surowców. Nadal niszczeje drewno, pozostawiane w lasach albo leżące latami w pryzmach obok tartaków.

Dysponując tak cennym materiałem przemysł nie podejmuje szybkich i skutecznych działań, żeby przerobić go m.in. na klepkę i mozaikę.

Dzieje się tak od dawna pomimo, że zdobycie środków dewizowych na zakup surowców do wyrobu podłóg z tworzyw staje się coraz trudniejsze.

Dotychczasowe działania rządu nie uzdrowiły sytuacji budownictwa mieszkaniowego. Obietnice WRON, poparte specjalnymi programami operacyjnymi, zaostrzoną dyscypliną, nie zdały się, jak dotąd, na nic. Nie zrażone tym władze składają dalsze przyrzeczenia.

Minister budownictwa zapowiedział, że resort przygotowuje do 30 września . . . następny program "wysuwający wobec producentów konkretne postulaty, zakładający lepsze wykorzystanie istniejących rezerw.

Urzędnicy różnego szczebla nie rezygnują w swoich wystąpieniach z rutynowego optymizmu. Sytuacja zaś pogarsza się jednocześnie z dnia na dzień.

Nowe Trzęsienia Ziemi w Japonii

Tokio (UPI) — W północnej Japonii zanotowano wczoraj dwa nowe trzęsienia ziemi. Wstrząsy miały miejsce w tym samym rejonie, w którym przed kilku dniami potężne trzęsienie ziemi wyrządziło wielkie straty, pochłaniając 56 ofiar. 46 osób pozostaje nadal zaginionych.

Wczorajsze trzęsienia nie spowodowały ofiar ani strat. Nasilenie ich zanotowano na podziałce Richtera — na 5.8 i 5.2.

Za $150 Do Londynu

Londyn (UPI) — Władze brytyjskie wydały w czwartek decyzję zezwalającą amerykańskim liniom lotniczym Peoplexpress wprowadzenie zredukowanych taryf wynoszących $150 w jedną stronę.

Inauguracyjny lot linii Peoplexpress z Newark do Londynu nastąpi w piątek w tym tygodniu. Linie Peoplexpress utrzymywać będą 5 połączeń tygodniowo na trasie Newark-Londyn-Newark.

W przyszłości zarząd linii myśli o otwarciu również innych połączeń międzynarodowych.

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

43

W trakcie czytania gazety Baran robił jakąś parę obuwia. Od tego czasu Jaś dość często, gdy słyszał, że lokator jest za przepierzeniem, pukał do drzwi i proponował przeczytanie mu gazety. Pewnego razu wszedł do niego z książką i przeczytał mu kilka nowelek Czechowa. Olkowi bardzo się to podobało i sam od czasu do czasu prosił, aby chłopiec mu czytał. Jaś robił to chętnie. Z biegiem czasu Baran zaproponował zreperowanie obuwia dla Jasia i dla jego rodziny. Chłopiec bardzo się krępował, lecz Baran go ośmielił.

— Ty się nie bycz! Ja ci z serca chcę pomóc. Mnie to mało kosztuje.

Baran wyreperował Nacewiczom 5 par obuwia, i w trakcie pracy dał Jasiowi przyszyć łatkę. Pouczył, jak to się robi. Jaś wykonał pierwszą robotę szewską dość dobrze. Wtedy Baran kazał mu robić fleki na obcasy. Z początku robota mu nie szła. Złamał szydło. Ćwieki wyskakiwały mu ze skóry przy uderzeniu młotkiem, lecz potem było lepiej. A po kilku dniach Jaś już dość łatwo operował szydłem i młotkiem, wykonując lżejsze reperacje. Wtedy Baran zaczął uczyć go robienia dratwą i wplatania w nią szczeciny, co jest dość trudne... Niepostrzeżenie, dla siebie, Jaś przeszedł do reperacji obuwia na zamówienie. Baran dotychczas reperacji nie przyjmował. Wykonał tylko kilka par obuwia i to nie dla zarobku, lecz dla „oczu ludzkich", aby było widać, że jest szewcem naprawdę. Teraz od czasu do czasu przyjmował łatwiejsze reperacje i dawał robotę Jasiowi, spokojnie i cierpliwie ucząc go, a gdzie było trzeba sam pracę wykańczał. Parę razy dał mu pieniądze, które otrzymał za pracę wykonaną całkowicie lub częściowo przez Jasia. Chłopiec protestował. Wtedy Baran rzekł stanowczo:

— Bierz i koniec! Będzie czas, to wyuczę cię na szewca! Jeśli chcesz tego. A teraz bierz! Ja wiem, co to bieda! Sam dużo wycierpiałem. Ze mną tych ceremonii nie trzeba.

I Jaś brał pieniądze za swą dyletancką pracę. Najczęściej działo się tak, że Jaś czytał Baranowi jakąś książkę lub gazetę, a Baran w tym czasie robił reperacje obuwia na korzyść Jasia.

Teraz rodzinie Nacewiczów powodziło się lepiej. Głód rzadziej zaglądał im w okna. Zarobki Jasia na rynku, łącznie z tym co zarabiał u Barana, wystarczały na pokrycie najpotrzebniejszych wydatków; przede wszystkim na jedzenie. Matka Jasia Bogu dziękowała, że dał im tak dobrego lokatora. „Cichy, spokojny, a jeszcze Jasia poducza pracy". Obecnie chłopiec, który poprzednio nudził się i męczył świadomością, że nie może dopomóc rodzinie, był prawie szczęśliwy. Dzień miał wypełniony. Rynek, praca, nauka u Barana, muzyka u montera zajmowały mu sporo czasu i nie było kiedy się nudzić.

Baran też dużo zyskał na towarzystwie chłopca. Przede wszystkim była mu przyjemna świadomość że pomaga biednym „szpagatom", którzy sami byli tak bezradni. Następnie lubił słuchać lektury Jasia. Przejmowała go bardzo, chociaż zewnętrznie tego nie ujawniał. Poza tym obcowanie z Jasiem: uczenie go szewstwa, pogadanki z nim, łagodziły jego tęsknotę za Pawką, która wciąż wzrastała i bardzo go dręczyła. Baran uważnie słuchał tego, co mu chłopiec czytał lub opowiadał. Sam mówił mało i tylko w sprawach „aktualnych", chociaż miał tyle ciekawych rzeczy w głowie, że mogłyby wiele tomów książek wypełnić niezwykłą treścią.

Pewnego razu Baran zapytał Jasia, czy może mu napisać list. Jaś chętnie się zgodził. Wówczas wspólnie ułożyli list do Pawki następującej treści:

Szanowna Pani Paulinko!

Bardzo się niepokoję, nie mając od Pani wiadomości. Serce mnie boli, gdy pomyślę, że może Pani stało się coś złego. Wówczas ja bym tego na pewno nie przeżył. We dnie i nocy myśl o Pani jest nieustannie ze mną i może Pani być pewna, że tylko śmierć może zmusić mnie bym przestał o Pani myśleć i Panią uwielbiać.

Chciałbym bardzo Panią widzieć, bo zżera mnie tęsknota za Jej obecnością. Jeśli to możliwe, to proszę w następną niedzielę o godz. 5-ej przyjść na ul. Zacharzewską — naprzeciw mego mieszkania. Będę niecierpliwie, z tęsknotą w sercu na Panią czekał.

Całuję śliczne rączki Pani i załączam wyrazy bezgranicznego uwielbienia. Zawsze wierny pani rycerz i niewolnik

Aleksander Baran.

Redaktorem tego listu był Jaś, który wysnuwał z pamięci pewne zdania, przeczytane kiedyś w powieściach, a Baran posłusznie wszystko aprobował lubując się niezwykłym dla niego szykiem słów i górnolotnością wyrazów. Pomijając patos zdań, list ten nie był przesadą, lecz zupełnie ściśle określał obecny stan Olka i jego gorącą miłość dla dziewczyny. Nie było tam ani słowa kłamstwa, lub przesady.

Tak powstał pierwszy i ostatni w życiu list miłosny złodzieja Aleksandra Barana.

Olek poprosił Jasia by odniósł list na ulicę Ślepiańską i postarał się niepostrzeżenie dla innych domowników wręczyć go Paulince. Objaśnił mu, gdzie się znajduje dom Churdzicza i jak wygląda dziewczyna. Za pretekst odwiedzin chłopca miało być odebranie wykończonej już zapewne przez stolarza budki dla psa. Jaś chętnie się podjął tej misji i tak sprytnie się z niej wywiązał, że gdy po godzinie wrócił, niosąc sporą, na zielono pomalowaną budę dla psa, miał i kartkę z odpowiedzią Pawki.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

PROTEZY DENTYSTYCZNE
CAŁKOWITE ..... Już od $170
CZĘŚCIOWE ..... Już od $190
(z dokładnym dopasowaniem)
J. M. LEE, D.D.S.
2510 Dempster Str.
Des Plaines, IL. 60016
Dzwonić po umówienie: (312) 827-7262

Czytajcie Polską prasę emigracyjną!

Letni Program Języka i Kultury Polskiej Na Uniwersytecie Loyola w Chicago

Polonistyczny program na Uniwersytecie Loyola osiągnął w tym roku poważne sukcesy, głównie w związku z planowanym przez prof. Mochę Letnim Instytutem Humanistycznym. Po raz pierwszy spora grupa ukończyła kompletny cykl języka polskiego (**Polish IV**), a sześciu z nich zapisało się na zaawansowany letni kurs (**Advanced Composition and Conversation**). Nieco większa grupa (10) zapisała się na letni kurs kultury i cywilizacji polskiej (**Polish Culture and Civilization**). Obydwa kursy, razem z cyklem krótkich imprez kulturalno-pedagogicznych w czasie przerwy między kolejnymi zajęciami w poniedziałki, stanowią miniaturowy instytut języka i kultury polskiej, służący jako model przygotowawczy do pełnego Instytutu w lecie 1984.

Imprezy kulturalno-pedagogiczne nie tylko wzbogacają wiedzę, ale także stwarzają towarzyskie odprężenie, bo odbywają się przy kawie i ciastkach. Na pierwszym spotkaniu (16 maja), ściśle towarzyskim w celu poznania się, studentów podejmował wykładowca kursów, prof. Frank Mocha, ale już na następnych, rolę gospodyni przejęły kolejno studentki kursów, z tym, że kawę zawsze przygotowuje p. Frank Durbas. Na programie 23 maja (gospodyni, siostra Rita Nowak, benedyktynka, profesorka w Saint Scholastica), wystąpił młody pianista, Murzyn, protegowany profesora Mochy, z koncertem Chopinowskim, z którego wywiązał się doskonale, według opinii p. Jerzego Ricco, nauczyciela muzyki w Lane Tech, Meksykanina i studenta kultury i cywilizacji polskiej, jak również języka, w którym robi zadziwiające postępy.

Wszystkie czerwcowe programy są już zaplanowane: 6-go (gospodyni, p. Judith Krzysko, nauczycielka w szkole parafialnej Our Lady of Grace), gościem studentów będzie dr Wojciech Wierzewski, z wykładem z przeźroczami o historii filmu polskiego od czasu pionierów do epoki "Solidarności" 13-go (gospodyni, p. Darlene Dehne), gościem studentów będzie, jeszcze do ustalenia, albo p. Val Zimnicki, albo p. Edwin Cudecki, dyrektor Biura Języków Obcych, Chicago Board of Education, albo obydwaj; 20-go (gospodyni, p. Barbara Srebro, studentka na czwartym roku), gośćmi będą państwo Edward i Mira Puaczowie z księgarni "Polonia," z programem o książce polskiej i o księgarni; a 27-go (gospodyni, p. Marta Wódka, najmłodsza studentka, ale ze świetną znajomością języka polskiego), przyjedzie z Instytutu dla Studiów Polskich w Saginaw Valley State College, Michigan, dr Cezary Mendelius, językoznawca i metodolog (na to spotkanie będzie też zaproszona p. Helena Ziółkowska, prezes Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce).

Ostatnie spotkanie, 11 lipca, na którym gospodynią będzie małżonka profesora, p. Doreen C. Mocha z Nowego Yorku, jest zarezerwowane dla prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, mecenasa Alojzego Mazewskiego. Będzie to zebranie publiczne, o którym dokładne szczegóły będą jeszcze podane.

Wszystkie te spotkania, chociaż z wyjątkiem ostatniego nie publiczne, są otwarte dla nauczycieli i potencjalnych nauczycieli polskiego, jak również dla osób aktywnie zainteresowanych nauczaniem polskiego w Ameryce, co jest hasłem przewodnim planowanego Instytutu Humanistycznego, nad przygotowaniem, którego prof. Mocha pracuje już od ponad roku.

Wszystkie spotkania odbywają się punktualnie o 7:15 wieczorem i trwają w większości wypadków pół godziny (dłużej, jeśli ich tematyka jest związana z tematyką kursu kultury i cywilizacji polskiej i polonijnej). Punktem zbornym jest gabinet prof. Mochy, w budynku Damen Hall (pokój 336B) na Lake Shore Campus (6525 N. Sheridan). Dalszych informacji chętnie udzieli prof. Mocha, tel. służbowy 274-3000 ext. 2870, albo domowy — 338-2189, który prosi o uprzednie zawiadomienie go o zamiarze wzięcia udziału w spotkaniach.

F. M.

Karnawał w Parafii Św. Bartłomieja

Doroczny karnawał w parafii Św. Bartłomieja odbędzie się w dniach od 8 do 12 czerwca.

Kościół Św. Batłomieja znajduje się na skrzyżowaniu Addison i Lavergne. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji. Czynny będzie również bufet. Dochód z imprezy przeznaczony będzie na potrzeby kościoła i szkoły. Karnawał będzie trwał od 6:30 do 10:30 wiecz. — 8 i 9 czerwca, od 6:30 do 11:30 wiecz. — 10 czerwca, od 6-ej wiecz. do 12-ej w nocy — 11 czerwca i od 1-ej po poł. do 10-ej wiecz. — 12 czerwca.

Prosi o Pomoc

Teresa Rostkowska, zam. Rostki Wielkie 55, 07-320 Małkinia, woj. Ostrołęka prosi o pomoc dla swojej rodziny. Rostkowska jest wdową i matką 5-rga dzieci (nie podaje wieku), mieszka na wsi, ale nie posiada ziemi. Prosi o pomoc w postaci odzieży i żywności.

Do listu dołączone jest zaświadczenie kierownictwa szkół zawodowych potwierdzające, że p. Rostkowska znajduje się w ciężkich warunkach materialnych i mieszkaniowych.

Poszukuje Rodziny

Janina Chwieszczenik, córka Ludwika i Eleonory z domu Szklar, ur. w 1925 r., we wsi Dolina Zarzeczna, gmina Rożanka Pacowska, woj. Nowogródzkie, obecnie tereny te należą do ZSRR, poszukuje swojego wuja lub jego rodziny.

Maciej Szklara, syn Tadeusza i Magdaleny, urodzony we wsi Dolina Zarzeczna, gmina Rożanka Pacowska, woj. Nowogródzkie, wyemigrował do St. Zjed. do Detroit w 1921 roku. Ktokolwiek może udzielić informacji na ten temat, może pisać na adres kuzynki, p. Chwieszczenik; Maria Ciereszko, wieś Łęgowo 18, p-ta Wągrowiec 62-100, Polska.

Posiedzenie Klubu Parafii Dąbrowa

Posiedzenie Klubu parafii Dąbrowa odbędzie się dnia 3 czerwca (piątek) o 7:30 wieczorem, w sali pod adresem 6005 W. Irving Pk. Rd.

Marie K. Przybylski, sekr.

Pragnie Korespondować

Romuald Górki, zam. 41-200 Sosnowiec, Pl. Zwycięstwa 6, m. 5-a pragnie nawiązać korespondencję z rówieśnikami. Marek ma 14 lat, interesuje się chemią, sportem, turystyką oraz filatelistyką.

Mógłby kogoś zaprosić na wakacje do Polski. Marek mieszka z matką, która również pragnęłaby nawiązać korespondencję z polską rodziną, ponieważ czuje się czasami bardzo samotną.

Paliw Wciąż Brak

Władze PRL utrzymują w dalszym ciągu drastyczne ograniczenia w przydziale paliw dla właścicieli samochodów. Nie przewiduje się też w najbliższym czasie zwiększenia dostaw ze Związku Sowieckiego, który stanowi główne źródło zaopatrzenia w ropę naftową. Wiceprzewodniczący Komisji Planowania Stanisław Wyłupek stwierdził eufemistycznie, że strona sowiecka "wyraziła wstępną zgodę na utrzymanie dostaw surowców i paliw na dotychczasowym poziomie".

Jednocześnie środki masowego przekazu podkreślają, iż realizacja założeń planu 3-letniego w olbrzymim stopniu uzależniona jest od współpracy z ZSRR.

CENTRUM KOSMICZNE, HOUSTON — Załoga kolejnego lotu kosmicznego wahadłowca w czasie konferencji prasowej. W środku pierwsza amerykańska astronautka, Sally Ride. (UPI)

Szykują Jubileuszowy Bankiet "Związkowego"

Przygotowaniami odnośnie zorganizowania Jubileuszowego Bankietu "Dziennika Związkowego", z okazji 75-lecia istnienia i służenia społeczeństwu polsko-amerykańskiemu, zajmują się różne komitety specjalne, wyznaczone przez generalną przewodniczącą, Helenę Szymanowicz.

Są to komitety następujące: biletów, zaproszeń, rezerwacji, dekoracji stołów, pamiątkowego programu, redakcji pamiętnika.

Składy Komitetów

Składy personalne tych Komitetów są następujące:

Komitet biletów — przewodnicząca dyrektorka ZNP Florence Stawiarski,

Współprzewodnicząca Blanche Helkowski b. dyr. ZNP, oraz Casimir Musielak — b. komisarz 13 Okr. ZNP i b. dyr. Melania Winiecki.

Komitet zaproszeń: przewodnicząca dyr. ZNP Helena Orawiec,

współprzewodnicząca Stefania Gondek b. dyrektorka ZNP oraz b. dyr. ZNP Janina Migała, b. dyr. ZNP Stanley Józefiak, Thomas Paczyński, b. komisarz Okr. 12 ZNP, Maria Szeląg, b. komisarka 13 Okr. ZNP, Sophie Buczkowski, b. komisarka 18 Okr. ZNP.

Komitet Rezerwacji: komisarz 12 Okr. ZNP Roman Kołpacki — przewodniczący,

komisarz 13 Okr. ZNP Joseph Sikora — współprzewodniczący oraz komisarka 12 Okr. ZNP Genowefa Wesołowski, komisarka 13 Okręgu ZNP Kazimiera Pytel i b. dyr. ZNP Catherine Dienes.

Komitet dekoracji stołów: przewodniczący Edward J. Moskal, skarbnik ZNP,

oraz sekretarz gen. ZNP Lottie S. Kubiak i wiceprezes ZNP Joseph H. Gajda.

Komitet pamiątkowego programu: przewodnicząca Nina Busse, znana działaczka społeczna,

Współprzewodniczący dyr. ZNP Emil J. Kolasa oraz Adam Tomaszkiewicz, były skarbnik ZNP, były przewodniczący Sejmów i b. przewodniczący sejmowych komitetów budżetu i finansów, red. Józef Białasiewicz, dyr. ZNP Tadeusz Radosz, Phyllis Ausenbaugh, komisarka 15-go Okręgu ZNP w Indiana i Pauline Rykowski, Komisarka 14-go Okręgu ZNP w Milwaukee, Wis.

Komitet Redakcji Pamiętnika: przewodniczący dr Edward Różański, zarządca wydawnictw związkowych oraz red. Anna Rychlińska i red. Joseph Wiewióra.

Dodać też trzeba, że red. Helena Moll jest nie tylko sekretarką Komitetu Bankietu, ale też historykiem imprezy bankietowej, zaś sprawami "Public Relations" zajmuje się Edward S. Dziewulski, dyrektor Łączności Społecznej ZNP.

10 Czerwca

Jubileuszowy Bankiet 75-lecia "Dziennika Związkowego" odbędzie się 10 czerwca (piątek) w restauracji Przybyły (House of the White Eagle, 6845 Milwaukee Ave., w Niles, Ill.).

Początek imprezy o 6:30 wiecz. Kolacja będzie podana o 7:30 wiecz.

Zainteresowani wzięciem udziału w tej godnej poparcia imprezie społecznej i patriotycznej proszeni są o zgłaszanie zamówień i rezerwacji stołów na ręce Przewodniczącej Generalnej Bankietu, Heleny Szymanowicz, wiceprezeski ZNP — tel. 286-0500.

Odczyt o "300-Leciu Bitwy Pod Wiedniem"

Instytut im. Romana Dmowskiego, Oddział Chicago, urządza w niedzielę, 12 czerwca, o godz. 10:45 rano, w Resurrection Hall, w parafii Św. Jacka, 3636 W. Wolfram, odczyt pt. "300-lecie bitwy pod Wiedniem".

Prelekcję na ten temat wygłosi p. Bronisław Sygut.

Przewodniczyć będzie dr Edward Różański, przewod. obchodów 300-lecia bitwy pod Wiedniem — z ramienia Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Zebranie Oddz. Sanit. Nr. 3 Ligi Morskiej

Posiedzenie Oddz. Sanitariuszek Nr. 3 Ligi Morskiej odbędzie się w sobotę 4-go czerwca w sali Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers, o godz. 1 po poł. Z okazji dnia ojców i matek będzie poczęstunek.

Wiktoria Sidor — prezes
Janina Kroll — sekr.

RESTAURACJA
JAN'S
MILWAUKEE INN
6474 N. MILWAUKEE
TEL.: 775-5564
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU PRZYJĘCIA DO 70 OSÓB.
(W tym lunche popogrzebowe.)

OSTATNIE DWA DNI!
DWA POLSKIE FILMY
W KINIE MILFORD
(Pulaski i Milwaukee)
Świetna komedia współczesna
"SAMI SWOI"
Zło zaczęło się, kiedy niesforna Krasula Kargula naruszyła sąsiedzką ziemię Pawlaka . . .
Bohaterów dzieli wprawdzie miedza, ale łączy wspólna praca i przeżycia . . .
w rolach głównych: W. HAŃCZA i W. KOWALSKI
oraz
Młodzieżowa komedia muzyczna
"KOCHAJMY SYRENKI"

Akcja na pojezierzu mazurskim. Fascynująca muzyka, piękne roztańczone i rozśpiewane dziewczęta, znakomici aktorzy.
W rolach głównych: JACEK FEDOROWICZ i BOGDAN ŁAZUKA.
WSTĘP TYLKO 3 DOLARY
Początek seansów:
SAMI SWOI o 6:30 i 9:25 wiecz.
KOCHAJMY SYRENKI o 8:00 wiecz.
Jeśli przyjdziecie przed 8-mą, to obejrzycie oba filmy.
Kino otwarte już od 6 wiecz.

BELMONT TRAVEL BIURO PODRÓŻY
5538 W. BELMONT AVE. ..... TEL.: 736-5523
BIURO PODRÓŻY I USŁUG ZAŁATWIAJĄCE:
Sprawy Urzędowe i Notarialne • Aplikacje Na Pobyt Stały i Czasowy • Zaproszenia • Przedłużenia Paszportów • Paszporty Konsularne • Upoważnienia • Tłumaczenia Dokumentów • Sprawy Spadkowe, Odszkodowań i Rozwodowe • Mandaty • Jazda w Stanie Nietrzeźwym.
ADWOKAT NA MIEJSCU
AUTORYZOWANY DEALER PKO
PACZKI LOTNICZE I MORSKIE
NA ŻĄDANIE PAKUJEMY DARMO

Właściciel
JÓZEF OLSZEWSKI

Apel Wydziału K.P.A.

W związku z istniejącą w Polsce sytuacją polityczno-godpodarczą — terrorem policyjnym i brakiem artykułów codziennej potrzeby, a szczególnie artykułów spożywczych — Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na Stan Illinois, nie może pozostać obojętny na fakt, że towary te w dużych ilościach oferowane są na rynku amerykańskim.

Nie wolno nam pogodzić się z tym, że artykuły spożywcze odejmowane od ust naszym umęczonym rodakom, służą jako przedmiot zdobywania zachodnich środków płatniczych pomagających juncie wojskowej w umacnianiu atmosfery strachu i przemocy, w niszczeniu opozycji demokratycznej; w niszczeniu "Solidarności"; w niszczeniu kultury, a więc niszczeniu Narodu Polskiego.

Wdzięczny Prezydentowi U.S.A. Ronaldowi Reaganowi za jego zainteresowanie losem Polski wyrażone w jego wypowiedziach i czynach, Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na Stan Illinois pragnie poprzeć wprowadzone przez niego sankcje przeciwko juncie wojskowej i wzywa wszystkich członków społeczności polskiej w U.S.A. oraz wszystkich ludzi, którym los narodu polskiego nie jest obojętny, do bojkotu towarów spożywczych wyprodukowanych w Polsce.

Jednocześnie Wydział Stanowy K.P.A. wzywa wszystkie Wydziały Stanowe K.P.A. i wszystkie organizacje polonijne w U.S.A. do przyłączenia się do bojkotu.

Kongres Polonii Amerykańskiej
Wydział na Stan Illinois

Spotkanie z A. Matuszewską

Spotkanie z Alicją Matuszewską, jedynym przebywającym na zachodzie członkiem Prezydium Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność," byłej internowanej.

— Nieznane szczegóły ostatniego posiedzenia Krajowej Komisji

— Losy wojenne Polaków

—Czy Lech Wałęsa mógł uniknąć internowania

— 15 tysięcy patriotów skazanych na śmierć, czyli cena jaką mieliśmy zapłacić w momencie stawiania czynnego oporu

— Tworzenie ruchu oporu

— Emigracja, zdrada, czy misja specjalna

— Rola Polonii na drodze do niepodległości.

Te i inne tematy dotyczące wojny Polsko-Jaruzelskiej już w sobotę, 4 czerwca 1983, o godzinie 7 wiecz., w Domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee Ave., W spotkaniu wezmą też udział byli internowani przebywający w Chicago.

Natomiast w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 7:45 rano, w kościele pod wezwaniem Świętych Młodzianków, przy 743 N. Armour St., odprawiona zostanie Msza św. za dusze pomordowanych w czasie stanu wojennego patriotów polskich.

Po Mszy św. wszyscy udamy się na Skwer Solidarności naprzeciw Konsulatu PRL, celem ułożenia tradycyjnego już krzyża z kwiatów.

Komitet Spraw Polskich Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydziału na Stan Illinois gorąco apeluje do wszystkich Polaków, oraz tych, którym leży na sercu los narodów ujarzmionych przez komunistów sowieckich, o liczny udział w spotkaniu, Mszy św. i układaniu kwietnego Krzyża na Skwerze Solidarności.

Komitet Spraw Polskich
Kongres Polonii Amerykańskiej
Wydział na Stan Illinois

Z tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 1-go czerwca, o 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5638 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa i dobro naszej młodzieży będą bardzo poważnie omawiane.

Po posiedzeniu odbędzie się pryjęcie dla matek i ojców.

St. Bogobowicz, prezes
Zofia Drwilla, sekr. prot.

Zebranie Klubu Pow. Mielec

Zebranie Klubu pow. Mielec odbędzie się w niedzielę, 5 czerwca, o godz. 2 po poł. w sali Klubów Polskich, 5835 W. Diversey. Prosi się o liczne i punktualne przybycie. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie z okazji dnia ojców i matek.

K. Pabis — prezes
H. Bajor — koresp.

Piknik Gminy 127 ZNP w Gary, Indiana

Piknik Gminy 127 ZNP odbędzie się w niedzielę, 12 czerwca, w "Indiana PNA Camp," w Crown Point, Ind. Dojazd bardzo łatwy. W Gary, główną ulicą Broadway dojechać do Hwy. US 30 i skręcić w lewo, dojechać do drogi Nr 51, skręcić na prawo i dokładnie przejechać 3 mile na południe i po prawej stronie znajdziemy miejsce piknikowe.

Komitet pikniku, któremu przewodzi John Muraida, prezes, Genowefa Price, przew. kuchni i Josephine Rajski, szefowa kuchni, Edward Kamiński, przew. baru, Casey Koss, przew. bingo, Edward Frankiewicz, przew. Refflo, komitet reklamy: Władysława Kubiak, Herb Pesdan Jr. i Mieczysław Tukaj.

Komitet przygotowuje smaczne potrawy. Bar dobrze zaopatrzony w najlepsze napoje. Wszystko to już będzie podawane od godz. 12 w południe.

Wieczorem od godz. 6:00 bal na dużej sali obozowej, przy dźwiękach doborowej orkiestry Toni Szpak.

Komitet i zarząd Gminy 127 ZNP serdecznie zaprasza całą Polonię.

Mieczysław Tukaj, koresp.

Wiec Wyborczy Gminy 143 ZNP

Posiedzenie (Wiec Wyborczy) Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 6-go czerwca, w sali im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprawnieni delegaci i delegatki z Grup są proszeni o wzięcie udziału w tym zebraniu, ponieważ będą wybory posłów na Sejm Związku Narodowego Polskiego.

Prosimy o punktualne przybycie.

Roman S. Kolpacki, prezes
Kazimierz Jasiński, sekretarz

Wołowy
STEK OD UDA (Round Steak) **1.49 Ft.**
STEK OD ŻEBER . . . $1.89 Ft.
STEK Z KOŚCIĄ . . . $2.79 Ft.

WIEPRZOWE KOŚCI Na Zupę (Pork Neck Bones) **29¢ Ft.**
KURZE WĄTRÓBKI 59¢ Ft.
KURZE ŻOŁĄDKI I SERCA 69¢ Ft.

Aroma
KAWA (Coffee) Manor House 1-Funt. Puszka **3.99**
10 Unc.
KAWA ROZPUSZCZALNA $2.99
CHEER PROSZEK DO PRANIA 49-Unc. $2.19

Wędzona, Polska
KIEŁBASA SŁOTKOWSKIEGO (Polish Sausage) **1.99 Ft.**
MR. T PARÓWKI Z INDYKA 89¢ Ft.
ARMOUR SMALEC 4-Funt. Poj. $2.29

7-UP lub LIKE Rich 'N Ready 8 16-Unc. Butelek **1.39** Plus Dep.
NAPÓJ POMARAŃCZOWY 99¢ Gal.
RED LABEL Lody ½ Gal. $1.19

Białe
ZIEMNIAKI 10-Funt. Worek (Potatoes) **1.19**
SUCHA CEBULA 5 Funtów $1.00
ZŁOCISTE BANANY 3 Funty $1.00

Skol
WÓDKA ¾ Litra **3.99**
TEN HIGH WHISKEY ¾ Litra $4.99
Old Style
PIWO 24 12-Unc. Puszek $7.99

Czerwone
GREJPFRUTY 5-Funt. Worek **99¢**
OGÓRKI 4 Funty za $1.00
POMARAŃCZE 4 Funty za $1.00

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE	3417 W. DIVERSEY	2140 N. WESTERN	4404 W. FULLERTON
478-8643	384-0959	278-4070	486-6277

Data Wyprzedaży: Od 31 Maja do 5 Czerwca
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 4 Czerwca, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Wzmocniona Jedność Zachodu

W miarę, jak zbliżała się data "szczytowego", dorocznego spotkania szefów rządów i przywódców zachodnich państw uprzemysłowionych, nasilały się propagandowe krakania, że narada w pięknym, bo z okresu kolonialnego Williamsburgu, zawiedzie oczekiwania. Na tle aktualnych problemów politycznych i ekonomicznych głoszono, że znowu dojdzie do ambicyjnych rozbieżności w czołowej grupie sprzymierzeńców zachodnich, a egoistyczne interesy mogą odebrać szkodliwą rolę, osłabiając tak przecież potrzebną współcześnie jedność Zachodu.

Nie trzeba szerzej wyjaśniać w czyim interesie posługiwano się tego rodzaju czarnowidztwem i kto zacierałby ręce z zadowoleniem, gdyby rzeczywiście doszło w Williamsburgu do zasadniczych starć i rozbieżności, gdyby Zachód znowu lekkomyślnie podjął spory w ramach tej grupy państw, których przywódcy zjechali się na zaproszenie prez. Reagana do historycznego miasteczka w stanie Virginia, aby podjąć trudne, ale też na pewno potrzebne i pilne zadanie wypracowania założeń politycznych i ekonomicznych, zabezpieczających Zachód oraz jego kluczowy instrument, służący jak dotąd skutecznie utrzymaniu pokoju, a więc sojuszniczy system obronny NATO.

Różnorakie cienie atomowych systemów rakietowych wisiały cały czas nad naradami "Siódemki", reprezentującej oczywiście przede wszystkim interesy swoich państw, ale też uznającej potrzebę zbiorowego współdziałania, gdyż wynika to z jasnej sytuacji w zakresie zbiorowego, a nie indywidualnego bezpieczeństwa.

W aktualnym komentarzu korespondenta agencji prasowej (UPI) Helena Thomas, która obserwuje z prasowej placówki w Białym Domu również problemy z zakresu polityki zagranicznej, wysunęła formułę, jakiej chyba nikt nie będzie kwestionował. W jednej ze swoich relacji napisała:

"W dzisiejszym świecie wydaje się być zgodność, że żaden naród nie może iść w pojedynkę. Żaden naród nie jest samowystarczalny i żaden naród nie może żyć bez zbiorowego bezpieczeństwa, czy też bez potężnych przyjaciół i sojuszników".

Można sądzić, że ostatnie turnieje Waszyngtonu z Moskwą w zakresie rokowań o ograniczenie zbrojeń atomowych ujawniały w dwóch zespołach, rokujących w Genewie świadomość o układzie sił w światowej skali. W propagowanych wystąpieniach i zagraniach przewijają się przez nie wstępne znaki, że oba supermocarstwa znalazły się w sytuacji, gdy nie można już jedynie przewlekać rokowań w Genewie, ale trzeba wypracowywać sensowne układy, rozwiązujące problemy broni atomowych w ujęciach kompromisowych, możliwych do przyjęcia przez obie strony.

I właśnie te zagadnienia stanowiły dla uczestników "szczytówki" w Williamsburgu tło i zaplecze, mające większe znaczenie niż problematyka narad gospodarczych. Gdy weźmie się pod uwagę, że nadal utrzymują się różne napięcia między blokami Zachodu i Wschodu, a przywódcy naszych państw sojuszniczych w Europie mieli i na pewno nie zarzucili swoich zastrzeżeń odnośnie zamiarów Waszyngtonu w rokowaniach atomowych z Sowietami w Genewie, to na szczególne podkreślenie zasługuje przyjęcie "Deklaracji Jedności", która w sposób bardzo wyraźny wzmacnia jedność państw i narodów zachodniego świata.

Sprawozdawcy prasowi wykazują, że prez. Reagan przeprowadził w sposób wyjątkowo dyplomatyczny swoje plany, a szczególnie odnośnie wyrażenia we wspólnym oświadczeniu poparcia dla programu pobudowania w Europie instalacji dla rakiet atomowych średniego zasięgu, jeśli nie dojdzie do zawarcia układu atomowego z Sowietami.

Należy tu zwrócić uwagę, że Edward Rowny, były generał, a obecnie główny negocjator z ramienia Stanów w rokowaniach z Sowietami w Genewie na temat zmniejszenia broni strategicznych, wyraził opinię, że jego zdaniem Sowiety chcą zawarcia ze Stanami układu ograniczającego międzykontynentalne rakiety atomowe. Moskwa może nawet "potrzebować" zawarcia tego rodzaju układu. Wynika z tego, że przyjęta przez NATO taktyka podtrzymująca postawę i programy atomowe prez. Reagana wywrze wreszcie wpływ na Sowiety.

Edward Rowny, mający rangę dyplomatyczną ambasadora, jest polskiego pochodzenia. Przemawiał on w Detroit na konferencji American Association for the Advancement of Science, zaś pełny tekst został podany w Washingtonie przez agencję federalną U.S. Arms Control and Disarmament Agency.

Z kół rządowych wyjaśniono, że przemówienie Rownego miało na celu przygotowanie sceny dla następnej rundy rokowań w Genewie, jakie zaczną się w tych dniach. (Rokowania odroczono w kwietniu.).

Zmiana Kierunku Polityki Zagranicznej

Tyg. "Business Week" zwrócił uwagę na zasadniczą zmianę kierunku polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, spowodowaną przesunięciem się siły politycznej ze stanów wschodnich do zachodnich i południowych. Przez dwa stulecia o polityce zagranicznej decydowały stany wschodnie, utrzymujące żywe stosunki handlowe i kulturalne z Europą. Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych była więc zorientowana na Europę, co wyraziło się udziałem w dwóch wojnach światowych, pomocą zniszczonym krajom nadatlantyckim w ramach Planu Marshalla i utworzeniem NATO.

W ostatnich latach, wraz z przenoszeniem się przemysłu i ludności ze stanów wschodnich do południowych i zachodnich, przesunął się również punkt ciężkości znad Atlantyku w kierunku południowo-zachodnim, a wraz z tym nastąpiło przeorientowanie polityki zagranicznej. Europejczycy dopiero obecnie zaczynają sobie zdawać z tego sprawę.

W ostatnich dwóch dekadach z pięciu prezydentów czterech pochodziło ze stanów południowych lub zachodnich (Johnson, Nixon, Carter i Reagan). Zgodnie z interesami tych stanów, polityka zagraniczna zaczęła zwracać większą uwagę na kraje po drugiej stronie Pacyfiku i Amerykę Łacińską. Sprawy europejskie zaczęły schodzić na drugi plan. Nawet stosunki z W. Brytanią, które miały charakter specjalny, uległy ochłodzeniu.

Zrozumieli to Brytyjczycy w okresie wojny z Argentyną o Falklandy, gdy Stany Zjednoczone zwlekały długo z zajęciem stanowiska po ich stronie, a w rządzie i Kongresie zaznaczyły się silne tendencje opowiedzenia się po stronie Argentyny, celem zjednania sobie państw Ameryki Łacińskiej.

Brytyjczycy nie mieli nawet swego lobby w Washingtonie. Zadanie to wykonywali ich amerykańscy przyjaciele, często pochodzenia angielskiego, przekonani, że w interesie Stanów Zjednoczonych należy pomagać W. Brytanii w każdej potrzebie. Więzy krwi, językowe i kulturalne stały się podstawą "specjalnych stosunków" z W. Brytanią, bliższych niż z jakimkolwiek innym państwem na świecie.

Pokrewieństwo ideowe premiera Thatcher z prez. Reaganem przesłoniło zasadnicze zmiany w kierunku polityki zagranicznej, ale Anglicy zaczęli je dostrzegać. Na krótko przed konferencją siedmiu szefów rządów w Williamsburgu, bawił w Washingtonie i Nowym Yorku minister handlu W. Brytanii Peter Rees, by przekonać rząd i Kongres Stanów Zjednoczonych o konieczności zmian w nowej ustawie eksportowej, która zawiera postanowienia niekorzystne dla zachodniej Europy.

Sankcje przeciw Związkowi Sowieckiemu, szczególnie zakaz wywożenia części do budowy rurociągu z Syberii do Europy, były nowym dowodem zmiany nastawienia polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Europejczycy zrozumieli, że Washington mniej się liczy z Europą niż poprzednio a różnice zdań między nimi a rządem Stanów Zjednoczonych będą dyskutowane publicznie w Kongresie i prasie amerykańskiej.

Zmianę kierunku w polityce zagranicznej dostrzegają także wybitni przedstawiciele życia amerykańskiego. Niedawno b. sekr. stanu Kissinger na seminarium w Szwajcarii przyznał, że jesteśmy świadkami "zmierzchu wschodniego Establishmentu republikańskiego" (frakcji Rockerfellera w GOP). Duży wpływ na zmianę kierunku polityki zagranicznej ma także wzrastający wpływ wyborców łacińskiego pochodzenia. Z tych zmian powinniśmy sobie zdawać sprawę.

To i Owo

W okolicach latarni morskiej w Niechorzu na Wybrzeżu Szczecińskim znaleziono na brzegu młodą fokę. Zwierzę było bardzo zmęczone — po odpoczynku odpłynęło na Bałtyk.

Foka pojawiła się na Wybrzeżu Szczecińskim po dwuletniej przerwie. Ostatnio duży, dorosły ssak z tej rodziny przebywał blisko tydzień w rozlewiskach Świny w pobliżu Świnoujścia w r. 1981.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sto Osiemdziesiąt Tysięcy

NOWY DZIENNIK — Na ulicach Nowego Jorku w ubiegłą niedzielę 180 tysięcy osób demonstrowało przeciwko ograniczeniu emigracji Żydów ze Związku Sowieckiego. Demonstracja odbyła się pod hasłem "Solidarności z 3 milionami Żydów", którym władze sowieckie nie pozwalają wyjechać za granicę i wbrew woli trzymają ich w ZSRR. Ruch uliczny na kilku nowojorskich alejach stanął, a plac Hammerskjolda, naprzeciw budynku Narodów Zjednoczonych, i przyległe ulice zapełnione były morzem głów. Demonstracja była imponująca i wymowna. Emigracja Żydów z Rosji spadła w ostatnich latach z 60.000 rocznie do 4000. Zgromadzeni w Nowym Jorku Żydzi domagali się od Narodów Zjednoczonych i od rządu Stanów Zjednoczonych, aby wymogły na władzach sowieckich zgodę na wznowienie wyjazdów.

W sobotę, dziesięć dni temu, pod konsulatem PRL w Nowym Jorku demonstrowali Polacy, domagając się samostanowienia dla Polski, zwolnienia więźniów politycznych, zaprzestania represji oraz przywrócenia prawa działalności zdelegalizowanej "Solidarności". Na demonstrację, zapowiadaną przez dwa tygodnie przez "Nowy Dziennik" i inne polsko-amerykańskie masmedia, przybyło 250 osób, podzielonych, poróżnionych, przekrzykujących się nawzajem.

W Nowym Jorku mieszka prawdopodobnie ponad 3 miliony ludności żydowskiej. Osób polskiego pochodzenia — około 600 tysięcy. Ale w metropolii, zaliczając do niej południową część stanów New York i Connecticut oraz wschodnią część New Jersey, liczba ta sięga półtora miliona. A zatem, nawet po uwzględnieniu wszystkich poprawek i różnic organizacyjnych między ludnością pochodzenia żydowskiego i polskiego, w naszej demonstracji powinno było wziąć udział od 50.000 do 75.000 ludzi. 250 osób było liczbą upokarzającą, wprost nie do wiary małą. Można by wskazać dziesiątki przyczyn, szukać najprzeróżniejszych tłumaczeń — nie zmieni to jednak faktu, że polskie demonstracje przez swoją nikłość przestały być przekonywające. W naszym proteście brakuje dramatyczności, powszechności i niezbędnej spontaniczności. A przecież sprawa, o jaką chodzi Polakom, jest głębokiej natury — chodzi o byt narodu, o wolność i prawa człowieka.

Toteż w takiej sytuacji demonstracji w ich dotychczasowej formie należy zaniechać. Organizatorzy dotychczasowych manifestacji niewątpliwie zauważyli, że liczba uczestniczących w nich ludzi topniała. Nie znaczy to, że Polacy przestają interesować się losem swojej ojczyzny i kraju swego pochodzenia. Wiele jest dowodów na to, że protest przeciwko rządom represji i sowietyzacji jest nadal powszechny, przybiera jednak inne, mniej publiczne, bardziej osobiste formy.

Prawdopodobnie należy zmienić dotychczasową taktykę protestów. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że naród przez długi jeszcze okres czasu będzie przeżywać wstrząsy i szukać dróg do spełnienia postulatów niepodległości, sprawiedliwości i samostanowienia. Społeczność polsko-amerykańska na pewno wyrazi właściwe poparcie, jeśli będzie organizować demonstracje rzadko, ale masowe i dobrze przygotowane; zapowiedziane z góry, na długi okres czasu, odpowiednio reklamowane, np. przez specjalnie wydane plakaty, za niewielką opłatą umieszczone w metrze i pociągach podmiejskich, w telewizji i w programach radiowych. Organizacje polsko-amerykańskie powinny zobowiązać się do dostarczenia autobusów, aby umożliwić przyjazd uczestnikom z dalszych miejscowości. Trzeba zapewnić współdziałanie parafii polsko-amerykańskich, aby — podobnie jak w wypadku demonstracji żydowskich — wzywały parafian i ich rodziny do gremialnego udziału. Zapewne należy też sięgnąć do dziesiątkowego systemu mobilizacji.

Ogłaszanie demonstracji nie wystarcza. Trzeba ją odpowiednio przygotować, zawczasu wyznaczając jej następną datę, np. na 17 września 1983, w rocznicę sowieckiego najazdu na Polskę.

Przywództwo polsko-amerykańskie musi myśleć trzeźwo, działać programowo i racjonalnie. 250-osobowa demonstracja, kiedy w Nowym Jorku życie 600,000 ludzi polskiego pochodzenia nie może pomóc narodowi polskiemu.

Wacław Netter

Wspólny Rynek, Grecja i Turcja

W ubiegłym roku prem. Papandreou przedłożył Komisji Wykonawczej EWG memordandum, w którym domagał się dodatkowych ulg i większej pomocy finansowej dla Grecji z racji przystąpienia jej do Wspólnego Rynku. Część jego żądań została już uwzględniona w zatwierdzonym niedawno Integralnym Programie Śródziemnomorskim. Program ten nie zadowolił jednakże prem. Papandreou i wystąpił on z dodatkowymi żądaniami, grożąc wyjściem Grecji z EWG o ile nie zostaną one spłenione w najbliższym czasie. Stanowisko Aten jest co najmnie dziwne biorąc pod uwagę fakt iż Grecja jest najmłodszym członkiem Wspólnego Rynku i swoim postępowaniem stwarza ciągle kłopoty wspólnocie. Papandreou nie stosuje się do uchwał EWG, założył veto przeciw rezolucji bojkotu Sowietów z racji wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, sprzeciwia się też wszelkim próbom udzielenia pomocy Turcji. W Narodach Zjednoczonych Grecja wyłamała się już kilkakrotnie z frontu państw członkowskich Wspólnego Rynku.

Groźby wystąpienia z EWG są po prostu czczą gadaniną. Wyjście mogłoby się dokonać jedynie na podstawie referendum, a do jego przeprowadzenia potrzebna jest zgoda prez. Karamanlisa. Prezydent jest zagorzałym zwolennikiem przynależności Grecji do Wspólnoty Europejskiej i nie ma zamiaru przeprowadzenia takiego plebiscytu. Poza tym opinia publiczna w Grecji popiera członkostwo jak wykazały ostatnie jej badania. Udział Grecji we Wspólnym Rynku przyniósł krajowi wielkie korzyści. Dotacje i zapomogi udzielane Grecji przez Wspólny Rynek przewyższają o 380 mil. f. szt. rocznie kontrybucje budżetowe wpłacane przez Ateny.

Obecnie Komisja Brukselska opracowała projekt dodatkowej pomocy dla Grecji. Autorem projektu jest Richard Burke, irlandzki przedstawiciel w Komisji. Według jego zaleceń Wspólny Rynek winien przyznać Atenom dalsze 1.6 miliarda f. szt. w latach 1985-92 z przeznaczeniem na rolnictwo, zalesienie gruntów i transport. Mówiąc bardziej precyzyjnie pieniądze poszłyby na nawadnianie suchych terenów, sadzenie młodych drzewek oraz kształcenie personelu, który ma się tym zajmować.

W dalszej kolejności jest budowa szpitali, ośrodków dla inwalidów i nieuleczalnie chorych i szkolenie personelu medycznego. Niektórzy członkowie parlamentu europejskiego przeciwni są dodatkowej pomocy i specjalnemu traktowaniu Grecji. Dlaczego Ateny mają być aż tak uprzywilejowanym członkiem Wspólnoty, żeby zmieniać warunki przystąpienia już po przyjęciu do dziesiątki? Gdy Wielka Brytania próbuje zmienić jakiekolwiek przepisy EWG natrafia na zgodny opór wszystkich pozostałych członków. Ustępstwa wobec Grecji mogą stać się precedensom dla Hiszpanii i Portugalii, które to kraje starają się o przyłączenie do Wspólnoty.

Jednakże nie wszyscy członkowie Wspólnoty sprzeciwiają się dodatkowym żądaniom Grecji. Francja i Włochy popierają wniosek Burkiego, gdyż poszerzony Integralny Program Śródziemnomorski jest korzystny dla ich farmerów. W lipcu b.r. Grecja obejmuje przewodnictwo Komisji Wykonawczej i w tym charakterze będzie jej łatwiej przeprowadzić swoje postulaty. To przewodnictwo jest bardzo niewygodne dla Turcji. Pomoc finansowa dla Ankary została zawieszona w listopadzie 1981 po zamachu stanu i objęciu władzy przez wojsko. Zach. niemiecki Minister Spraw Zagranicznych Deitrich Genscher usiłował przeprowadzić uchwałę wznawiającą pomoc dla Turcji, napotkał jednakże na opór ze strony Grecji. Inni członkowie Wspólnego Rynku popierają żądanie Genschera uważając iż rząd turecki daje wystarczające zapewnienia powrotu do demokracji. Wybory prezydenckie już się odbyły. Powszechne głosowanie do parlamentu zostało naznaczone na październik. Na ostatnim spotkaniu przedstawiciela Ankary z komisją Brukselską postawił on wniosek by Wspólny Rynek powziął teraz uchwałę wznawiającą pomoc dla Turcji zaraz po wyborach. Turkom zależy na tym by taką uchwałę zatwierdzić obecnie, gdy przewodniczącym jest przedstawiciel niemiecki i nie czekać października gdyż wtedy prezydenturę EWG będzie sprawował Grek, który z pewnością nie dopuści do przyznania Turcji jakiejkolwiek pomocy. Powrót do normalnych stosunków między Turcją i Wspólnym Rynkiem będzie bardzo trudny, nawet po ustanowieniu demokratycznego systemu rządów, gdy na czele Komisji Wykonawczej w Brukseli będzie stał przedstawiciel Grecji.

Nie ma też całkowitej pewności czy propozycje opracowane przez Burkiego dotyczące Grecji wejdą w życie. Mają one być dyskutowane w czasie czerwcowego szczytu w Stuttgarcie. Najprawdopodobniej dojdzie do jakiegoś kompromisu bądź też przekazania projektu ministrom spraw zagranicznych do 'dalszych studiów'. Pomijając inne względy, środki finansowe Wspólnego Rynku nie wytrzymają dalszych wydatków.

Dziennik Polski (Londyn)

"Jesteśmy Chłopcami Od Mokrej Roboty"

Rządy Jaruzelskiego i jego ekipy oparte są na terrorze i represjach. Bezpośredni wykonawcy polityki przemocy — oddziały ZOMO, MO i służby specjalne — spotykają się ze szczególną nienawiścią społeczeństwa. Milicja w krajach komunistycznych powołana jest bowiem nie tylko do ochrony porządku. Jej głównym zadaniem jest obrona interesów ekipy rządzącej.

Pomimo zmasowanej propagandy i dyscypliny, jakiej poddani są funkcjonariusze w niebieskich mundurach, a także niebagatelnych przywilejów rozdzielanych za "wierną służbę," także w tym środowisku pojawiły się oznaki protestu. Powstały ugrupowania dążące do tego, aby przywrócić zawodowi milicjanta właściwy wymiar, aby nie był on bezwolnym narzędziem w ręku toczących rozgrywkę o władzę bonzów partyjnych i rządowych.

Po utworzeniu "Solidarności" także milicjanci zapragnęli mieć swój niezależny związek. Ich zamierzenia spotkały się wtedy z ostrą reakcją rządu PRL. Inspiratorzy zostali usunięci z pracy. Wielu z funkcjonariuszy pragnących założyć nie podporządkowaną bez reszty władzom organizację znalazła się w więzieniach i obozach dla internowanych.

Pomimo tych represji okazuje się jednak, iż nawet teraz, w czasie zaostrzonych wojennych rygorów pośród pracowników MO nadal są tacy, którzy nie zgadzają się z polityką WRON.

Widać też przejawy swoistego ruchu oporu dysponującego własnym podziemnym biuletynem. Nielegalne pismo nosi nazwę "Godność." W jednym z numerów ukazał się artykuł pt. "Co dalej?" A oto jego treść:

"To prawda, że milicja nie jest od tego, żeby ją lubiano, ale od tego, żeby pilnować porządku. Jednak nie można tego utożsamiać z ochroną interesów władzy, której nienawidzi cały naród i która wykorzystuje milicję jako pierunochron. Przykładów niechęci do nas znamy wiele. Widzimy, jak rodzice zakazują dzieciom zbliżać się do nas, jak starzy ludzie wybuchają nienawiścią na nasz widok. To co się działo w październiku wzmocni te nastroje. Efektem będzie rosnąca agresywność wobec nas.

Czy tak musi być? Czy musi istnieć wzajemna nienawiść? Komu zależy na tym, żeby postawić nas poza społeczeństwem? Jesteśmy dla rządu tym bardziej przydatni, im bardziej nienawidzimy tych, którzy są dla rządu niewygodni. Uczą nas więc tej nienawiści. Chcą z nas zrobić bezmyślne automaty, które można zaprogramować na nienawiść. Bezmyślni jesteśmy skuteczniejsi. Często zamiast się zastanawiać nad tym, skąd ta nienawiść się bierze i czy jest nam potrzebna, pocieszamy się, że i tak się nic nie stanie, bo jesteśmy silniejsi i wiele możemy. Takie stawianie sprawy jest zgodne z zamiarami programistów. Zwiększa bowiem przepaść między nami a społeczeństwem i skłania niektórych z nas do coraz brutalniejszego działania. Ale pamiętajmy, że to my właśnie stajemy się

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

DWIE OSTATNIE KOLEJKI LIGOWE W POLSCE

W kolejnej rundzie wiosennej o mistrzostwo ligi piłkarskiej padły następujące wyniki:

Gwardia W-wa — Legia W-wa 1:2. Zagłębie Sosnowiec — Wisła Kraków 1:1. Stal Mielec — ŁKS Łódź 1:0. Bałtyk Gdynia — Lech Poznań 1:1. Widzew Łódź — Szombierki Bytom 2:2. Cracovia Kraków —GKS Katowice 0:0. Ruch Chorzów — Śąsk Wrocław 2:0. Pogoń Szczecin — Górnik Zabrze 1:0.

Po XXIII serii spotkań I ligi piłkarskiej w Polsce tabela ligi przedstawiała się następująco: na czele jej znalazła się szczecińska Pogoń z 28 pkt., następnie: Ruch i Lech — także 28 pkt. Widzew 27, Legia i Zagłębie po 24, Wisła i Bałtyk po 23, Śląsk, Szombierki, ŁKS i GKS Katowice po 22, Górnik 21, Cracovia 20, Gwardia 19 i Stal Mielec 15 pkt.

W XXIV kolejnej rundzie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I ligi padły następujące wyniki:

Lech Poznań — Ruch Chorzów 1:1. ŁKS Łódź — Bałtyk Gdynia 1:0. Wisła Kraków — Stal Mielec 0:1. Było to drugie z kolei zwycięstwo Stali Mielec, znajdującej się na dole tabeli. Legia W-wa — Zagłębie Sosnowiec 2:1. GKS Katowice — Gwardia W-wa 3:0. Na tym meczu sędzia pokazał czerwone kartki bramkarzowi Gwardii — Rutkowskiemu i Wijasowi (GKS). Wijas sfaulował Rutkowskiego, ten go kopnął, Wijas nie pozostał dłużny i skończyło się na wydaleniu obydwu piłkarzy z gry. Szombierki Bytom — Cracovia 2:0. Górnik Zabrze — Widzew Łódź 1:1. Śląsk Wrocław — Pogoń Szczecin 2:1.

Tabela po tej kolejce wygląda jak niżej:

Po Lechu i Pogoni liderem został z kolei Ruch z 29 pkt., następne miejsca zajmują: Lech 29 pkt., Pogoń i Widzew po 28 pkt., Legia 26, Śląsk, Szombierki, ŁKS, GKS Katowice i Zagłębie po 24 pkt. Wisła i Bałtyk po 23. Górnik 22. Cracovia 20. Gwardia 19 i Stal 17 punktów.

* * *

FINLANDIA — POLSKA 0:4

W eliminacyjnym spotkaniu do turnieju olimpijskiego w Los Angeles reprezentacja Polski pokonała w Helsinkach Finlandię 4:0. Polacy zagrali doskonale taktycznie. Bramki zdobyli: H. Miłoszewicz w 17 min., w drugiej połowie K. Baran, a dwie bramki zdobył J. Biernat.

W tym samym czasie w m. Aarhus w tej samej grupie eliminacyjnej Dania przegrała z Niemcami Wschodnimi.

Tabela w grupie II przedstawia się następująco: Polska 2 pkt., następnie Niemcy Wschodnie 2 pkt., Dania i Finlandia 0 punktów.

* * *

NOWY TRENER MIELECKIEJ STALI

Zarząd mieleckiej Stali zwolnił trenera Jacka Machcińskiego, który miał być "ostatnią deską ratunku". Machciński prowadził Stal zaledwie 7 razy i to bez powodzenia, gdyż Stal znajduje się na dnie tabeli I ligi. Obowiązki trenera Zarząd Klubu powierzył tymczasowo obecnemu asystentowi — M. Kosińskiemu, b. graczowi Stali, któremu ma pomagać inny b. piłkarz Stali — Henryk Jałocha.

* * *

PIŁKA NOŻNA

Na paryskim stadionie Parc Princes reprezentacja Francji pokonała w ubiegłym tygodniu w piłkarskim meczu towarzyskim Jugosławię 4:0.

* * *

Juventus (Turyn) wygrał ostatnio w wyjazdowym meczu ligowym z Catanzaro 2:1, zmniejszając tym samym dystans do prowadzącej w tabeli drużyny AS Roma do 3 punktów. Roma zremisowała bowiem z Interem Mediolan 0:0.

* * *

LIverpool, mając mistrzostwo I ligi angielskiej, przegrał cztery (4) mecze z kolei (z Nottingham Forest 0:1). Manchester United uległ Arsenałowi 0:3 i jest 4 w tabeli z 64 pkt. Swansea mimo zwycięstwa 2:1 nad Aston Villa i Brighton, mimo remisu 1:1 z Birmigham, znajdują się nadal na końcu tabeli z 41 i 40 pkt.

* * *

PIĘŚCIARZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH WYJADĄ DO POLSKI

We wrześniu br. gościć będzie w Polsce bokserska reprezentacja Stanów Zjednoczonych, która dwukrotnie zmierzy się w międzypaństwowych spotkaniach z polską drużyną. Inicjatywa wyszła od Amerykanów, którzy wyrazili chęć przyjazdu do Polski we wrześniu lub w październiku br.

Polski Związek Bokserski przyjął ofertę i zaproponował stronie amerykańskiej rozegranie dwóch meczów — 17 września w Katowicach i 29 września we Wrocławiu. Warto dodać, że Amerykanie zapowiedzieli swój udział także w listopadowym turnieju im. Feliksa Stamma, a ich występ z pewnością uatrakcyjni tę imprezę.

* * *

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W Monachium (Niemcy Zachodnie) zakończono ostatnio rozgrywki o mistrzostwo świata. W spotkaniu o pierwsze miejsce zespół ZSRR pokonał Kanadę 8:2, nie przegrywając pod rząd 45 spotkań w ramach turniejów o mistrzostwo świata od 1978 roku. W drugim meczu finałowym Czechosłowacja pokonała Szwecję 4:1, zdobywając tym samym tytuł wicemistrza świata.

Ostateczna tabela pierwszych czterech dużyn: 1. ZSRR — 5 pkt., Czechosłowacja również z 5 pkt.; Kanada 2 pkt. i Szwecja 0 pkt. W walce o miejsca od 5 do 6 Finlandia pokonała Niemcy Zachodnie 4:2, Włochy wygrały niespodziewanie z Niemcami Wschodnimi 3:1. Mimo tego zwycięstwa reprezentacja Włoch spadła do grupy "B".

* * *

ŚMIERĆ SPORTOWCÓW

Tragiczną śmiercą w wieku lat 29 zginął b. reprezentant Polski w koszykówce — mgr inż. Wojciech Szarata, członek Hutniczego Klubu Sportowego "Stal Bobrek" Bytom.

W Krynicy Morskiej zmarł nagle trener kadry narodowej polskich bojerowców — Henryk Aniołkowski i to w przeddzień międzynarodowych mistrzostw Polski. Bandera mistrzostw została opuszczona do połowy masztu a zawody tego dnia odwołane.

W Krakowie zmarł nagle w wieku 46 lat czołowy polski piłkarz w latach 50 i 60-tych — Fryderyk Monica. W barwach krakowskiej Wisły rozegrał 420 spotkań, 15 razy bronił barw Polski jako prawy obrońca. Cześć ich pamięci.

* * *

CZTERY ZWYCIĘSTWA POLSKICH KOSZYKARZY

Polscy koszykarze rozegrali ostatnio w Finlandii 4 mecze, wygrywając wszystkie spotkania. Najpierw wygrali 88:77. Następnie w mieście Jyvaeskylae 84:78, w mieście Nystad 96:90, wreszcie w Forsa 96:59.

* * *

MECZ PIŁKARSKI UNICEF-u

Urugwaj został wytypowany do zorganizowania 16 lipca 1983 r. meczu na rzecz UNICEF-u. Reprezentacja Urugwaju zmierzy się z "Resztą Ameryki". Pokazowy mecz z udziałem czołowych piłkarzy świata zostanie zorganizowany z okazji Kongresu FIFA i 80-lecia tej organizacji w 1984

INDIANAPOLIS — Trzej kierowcy, którzy zakwalifikowali się do wyścigu samochodowego Indy 500. Zawody odbyły się 29 maja na torze w Indianapolis. Z lewej Teo Fabio (Mediolan, Włochy), który startował w Indy 500 po raz pierwszy; w środku Rick Meares, z prawej Mike Mosley. (UPI)

Mexico Is Named World Cup Host

Stockholm (UPI) — Soccer's world governing body awarded the 1986 World Cup Tournament to Mexico, bringing a barrage of criticism from the United States and Canada.

The 21-member executive committee of the world body, the Federation Internationale de Football Association, made its unanimous decision after hearing last minute-statements from Mexico, the United States and Canada, the three candidates that had sought to replace Columbia as host. The Columbians who have been awarded the 1986 tournament 9 years ago, withdrew last October for financial reasons.

Mexico's selection had been considered a certainty for weeks, ever since FIFA, while sending the delegation to inspect facilities in Mexico, refused to send such delegations to the United States and Canada. At the time, FIFA said that the Canadians had offered too few stadiums for the tournament, and the United States Government had not provided sufficient logistical guarantees.

"Dismally Unsuccessful"

With today's recent selection, Mexico, which staged the 1970 World Cup, becomes the first nation to play host to the tournament twice.

While offering congratulations to the Mexicans, the American and Canadian delegations were extremely critical of FIFA for having refused to send inspecting delegations.

"We regret that the special committee did not visit us as we requested," said Henry Kisssinger who aided the American delegation in its attempt to bring the tournament to the United States." "We have the backing of our President and Congress." Mr. Kissinger called his first attempt at soccer diplomacy dismally unsuccessful.

"The politics of soccer make me nostalgic for the politics of the Middle East," he said.

Mexicans Are Jubilant

Georges Schwartz, Chairman of the Canadian World Cup Bid Committee said: "We were led to believe that nine stadia were enough. Naturally, we have several more stadia in reserve, but the Executive Committee would not consider them."

Joao Havelange, the FIFA president, agreed that the United States and Canada made far better presentations at the last meeting than did Mexico, but said that, out of fairness to Mexico, they could not be considered. "There is no time for further postponement of our decision," he said.

The Mexican delegation, confident from the beginning, was jubilant at the unanimous decision. "I never thought the decision would be unanimous," said Rafael del Castillo, the President of the Mexican Football Association.

Document Called "A Joke"

Mr. Havelange rejected all criticism of the selection process, which he said was "more than democratic," with all continents being represented on the Executive Committee. But Jim Fleming, the President of the Canadian Soccer Association, said, "We will have to reassess the process of selection for the World Cup 1986."

Mr. Schwartz held up the 90 page document submitted to FIFA by the Canadians and compared it with the 10-page mimeographed document submitted by Mexico.

This document is just a joke," he said of the Mexican entry.

Franz Beckenbauer and Henry A. Kissinger after announcement in Stockholm (Sweden) that the 1986 World Cup had been awarded to Mexico. (UPI)

Arafat Odciął Dostawy Dla Rebeliantów

Damaszek (CT) — Jeden z bliskich doradców przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Yassera Arafata oświadczył w środę, że Arafat wydał rozkaz wstrzymania dostaw żywności, paliwa oraz pieniędzy dla rozłamowych oddziałów palestyńskich stacjonujących we wschodnim Libanie.

Doradca Arafata Khalil al-Wazir powiedział komentując posunięcie przewodniczącego PLO, że rebelianci "mogą brać sobie teraz żołd od Khadafy'ego".

Arafat oraz jego współpracownicy powszechnie oskarżają przywódcę Libii o podżeganie do buntu.

Oficjalna prasowa agencja libijska zaatakowała Arafata za prowadzenie zbyt umiarkowanej polityki i w wydawanych prawie codziennie oświadczeniach zdecydowanie popiera rebeliantów.

Według wypowiedzi Arafata zbuntowało się przeciwko jego polityce jedynie 150 partyzantów palestyńskich, stacjonujących we wschodniej dolinie Bekaa, do których dołączyła również mała rozłamowa frakcja PLO z przywódcą Abu Nidalem na czele.

Tańczenie "Boorane" Jest Karalne

Nairobi, Kenia. (UPI) — Radio Mogadisznu podało, że grupa 15 somalijskich chłopów, którzy tańczyli nielegalny taniec "boorane" została skazana na zapłacenie 3,000 dolarów kary.

Taniec "boorane" jest rytualnym mistycznym obrządkiem, którego wykonanie zostało w Somali zabronione w 1970 roku. Niestety żadne szczegóły dotyczące tego tańca nie zostały ujawnione.

Lana Peters — Córka Stalina

Upłynęło już ponad 15 lat od czasu ucieczki na Zachód córki Stalina — Świetlany. Korespondent New York Timesa R. W. Apple jr. zadał sobie obecnie trud odnalezienia jej i prześledzenia jej losów.

Otóż w sierpniu ubiegłego roku przyjechała ona z Princetown, N.J. do Anglii, gdzie zamieszkała w skromnym dwusypialniowym mieszkaniu w uniwersyteckim mieście Cambridge.

Świetlana przyjechała do Anglii po zakończonym rozwodem, trzyletnim małżeństwie z amerykańskim architektem, Williamem Wesleyem Petersem, z którym ma ona obecnie 11-letną córkę — Olgę. Było to piąte z kolei małżeństwo córki marszałka Stalina.

Świetlana wydała uprzednio na Zachodzie dwie książki, które ciesząc się powodzeniem przyniosły jej dochód ok. $1 mln. Jednakże część tej sumy przepadła bezpowrotnie na skutek zakończonego niepowodzeniem przedsięwzięcia farmerskiego.

Jednakże, jak podaje korespondent NYT, z reszty Świetłana, która nazywa się obecnie Lana Peters — żyje sobie całkiem nieźle. Stać ją w każdym razie na płacenie ponad $3,000 rocznie za edukację swojej córki w angielskiej szkole.

Olga, jak twierdzi Świetłana, jest bardzo pilną uczennicą. "Angielska edukacja — jest czymś, czego zawsze chciałam dla swojej córki" — oświadczyła Świetłana — "ze względu na jej wysoki poziom". Twierdzi ona także, iż jest w Anglii właśnie przede wszystkim dla swojej córki.

Faktem jest jednakże, iż pani Peters nie utrzymuje żadnych kontaktów z uprzednimi znajomymi amerykańskimi. Także w Anglii nie utrzymuje z nikim, z nowych ani starych znajomych, bliskich kontaktów.

Po raz pierwszy w Anglii Lana Peters była w 1981 r. na zaproszenie BBC. Przygotowała wtedy program, w którym oświadczyła, że w młodości w miarę dorastania coraz bardziej bała się swego ojca. "Trzymałam się od niego z daleka, a kiedy spotkaliśmy się, nie było praktycznie żadnych rozmów między nami. Jego śmierć była dla mnie ulgą" — oświadczyła córka Stalina — Lana Peters.

Surowe Wyroki Na Policjantów

Cambridge, Mass. (UPI) — Ogłoszony został wyrok w procesie policjantów z Everett oskarżonych o morderstwo drugiego stopnia w czasie odwetowego najścia na osoby cywilne w King Arthur Motel 23 lipca 1982 r. Sędzia Robert Barton, który przewodniczył podczas procesu, skazał Johna McCleod i Richarda Aiello na karę dożywotniego więzienia. Trzeci, John Macauda, został skazany na karę od 6 do 10 lat więzienia. Dwu dalszych oskarżonych oficerów policji zostało uniewinnionych.

Jest to pierwszy od 1950 r. w stanie Massachusetts przypadek oskarżenia wzgl. skazania policjantów znajdujących się na służbie za morderstwo.

"Jesteśmy Chłopcami Od Mokrej Roboty"

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

pierwszymi ofiarami ludzkiej nienawiści.

Jak było na Wybrzeżu w 1970 roku? To milicjantów tłum rozszarpywał na strzępy, nie zaś odpowiedzialną za podjęte decyzje "górę partyjną." Gomułka umarł naturalną śmiercią i doczekał się wspaniałego pogrzebu. Kociołek jest ambasadorem. A nas się nienawidzi za zabitych robotników. Jesteśmy dla władzy chłopcami od mokrej roboty. Wygodnie jest jej chować się za naszymi plecami. Ci spośród nas, którzy upajają się swoją siłą, powinni pamiętać, że jesteśmy pionkami w tej grze. Manipuluje się nami tak, jak wygodniej dla rządu. Utrzymywanie nas jednocześnie w strachu przed społeczeństwem i w nienawiści do niego jest częścią tej manipulacji.

Choć wielu z nas zdaje się dziś, że są silni i bezpieczni, nie możemy zapominać, że kiedyś społeczeństwo rozliczy nas z tego co robimy. Rozliczać nas będą nie wymyślani przez władzę spiskowcy, ale normalni polscy robotnicy, chłopi, studenci, uczniowie.

Przede wszystkim nie powinniśmy się dać ogłupiać. Trzeba szukać prawdy o tym, co dziś dzieje się w Polsce. Trzeba o tym myśleć. Próbować poznać różne opinie i punkty widzenia. Dla wielu z nas fakt, że znów zginęli Polacy jest wielką tragedią. Jeśli przepaść między milicja a resztą społeczeństwa będzie się pogłębiać, to takich ofiar będzie więcej po obu stronach, a temu każdy uczciwy Polak powinien się przeciwstawiać w miarę swoich możliwości. Ojczyzna jest bowiem naszym wspólnym dobrem."

Pomieszanie Gazów Przyczyną Śmierci

Fort Macclellan (UPI) — Nie wyklucza się, że ktoś umyślnie podłączył gaz spawalniczy (prawdopodobnie argon) do systemu tlenowego w szpitalu wojskowym Noble Army Hospital, w wyniku czego dwie osoby, którym udzielano tlen, zmarły, a trzecia doznała krytycznych uszkodzeń. Wśród ofiar śmiertelnych znajdował się st. sierżant James C. Bromwell lat 45 oraz niemowlę-wcześniak. W stanie krytycznym jest żona sierżanta Charolette Huddleston lat 27.

Po wypadku zamknięto urządzenie tlenowe w szpitalu i podjęto dochodzenia w celu ustalenia jak doszło do pomieszania gazów w systemie tlenowym.

Książka pt:

JAK ZNALEŹĆ PRACĘ NA ZACHODZIE I JAK WIĘCEJ ZARABIAĆ

Autor Ryszard A. Wojcik

* Jak podwoić zarobki w rok lub dwa!
* Jak znaleźć pracę, gdy się nie zna języka oraz nie posiada wyuczonego zawodu!
* Jak znaleźć ukryty rynek pracy!
* Jak pisać resumé i listy o pracę—z przykładami po polsku i angielsku!
* Jak założyć własną firmę!

i dużo, dużo więcej.

Książka ta może miec wartość tysięcy dolarów w postaci wyższych zarobków, i powinna znaleźć się w domu każdego Polaka.

Cena **$5.00** *(z przesyłką) do nabycia:*

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Mówiący Po Polsku ADWOKAT

MAREK A. JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Popłynie Krew U.S. "Marines"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niespodziewane spotkanie prezydenta Syrii Hafez Assad'a z dyktatorem Libii płk. Moammar'em Khadafy. Assad miał zapewnić dyktatora Libii, że "skończy podporządkowanie się Libanu" i "zniszczy traktat libańsko-izraelski o wycofaniu wojsk."

Traktat przewiduje wycofanie wojsk izraelskich (około 30,000) z południowego Libanu z równoczesnym wycofaniem 40,000 wojsk syryjskich z doliny Bekaa i półn. Libanu, oraz 12,000 wojsk PLO z terenów okupowanych obecnie przez Syrię.

Syria zapowiedziała zaraz po podpisaniu traktatu przez Liban i Izrael, że nie wycofa swoich wojsk z Libanu. Assad oświadczył, że każdy traktat między państwem arabskim i Izraelem jest "tragedią."

Wizyta Assada w Libii jest pierwszym sygnałem, że podjął on akcję koordynowania wysiłków środowisk radykalnych przeciw uznaniu traktatu libańsko-izraelskiego przez państwa arabskie. Jest to odpowiedź na "ofensywę" dyplomatyczną Libanu, który usiłuje uzyskać zgodę większości państw arabskich na warunki traktatu z Izraelem. Min. spraw zagr. Libanu Elie Salem ma w sobotę złożyć wizytę w Arabii Saudyjskiej. W poniedziałek przybędzie do Washingtonu.

Wczoraj odleciał do Moskwy (z Kuwejtu) Abu Iyad, zastępca Yassera Arafata w Fatah, najsilniejszej organizacji wchodzącej w skład PLO, Iyad ma zwrócić się do władców na Kremlu o pomoc i wskazówki w rozwiązaniu trudnej sytuacji na Bliskim Wschodzie. Arafat został w Libanie okupowanym przez Syrię, by nie dopuścić do rozszerzenia się rebelii w szeregach PLO.

Abu Iyad przed odlotem do Moskwy ostrzegł rebeliantów w szeregach Fatah, by nie stali się intrumentem jakiegoś reżymu arabskiego. Chodzi tu o Libię. Dyktator Libii Khadafy miał dać $750,000 i broń grupie rebeliantów, która wypowiedziała posłuszeństwo Arafatowi.

Zmarł Znany Bokser Jack Dempsey

Nowy York (UPI) — W wieku lat 87 zmarł tu znany bokser amerykański, Jack Dempsey. W okresie lat 1930-tych był uważały za jedną z czołowych osobistości sportowych w Ameryce.

W latach 1919-1926, był mistrzem w wadze ciężkiej.

Pamięci Józefa Leytesa

27 maja 1983 w szpitalu w Los Angeles zmarł w wieku lat 82 Józef Leytes, jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych polskich filmowców doby przedwojennej.

Swoją karierę filmową rozpoczął Józef Leytes jeszcze w latach dwudziestych, pracując w Wiedniu jako asystent światowej sławy reżysera niemieckiego Roberta Wiene. W Polsce zadebiutował "Huraganem" (1928) filmem o powstaniu styczniowym 1863 roku, ze Zbyszko Sawanem i Renatą Renee, wykorzystując malarskie inspiracje Artura Grottgera. Kolejne filmy, poczynając od "Z dnia na dzień" (z Ireną Gawęcką i Adamem Brodziszem) z 1929 r., poprzez doskonałe "Dzikie pola" (1932) z Danutą Arciszewską i Zbigniewem Staniewiczem — budowały jego reputację jako jednego z najzdolniejszych i obdarzonych wybitną kulturą artystyczną filmowców polskich.

Wielką popularnością cieszyły się zwłaszcza jego filmy z lat trzydziestych, takie jak "Pod Twoją obronę" (1933) z Marią Bogdą i Adamem Brodziszem, następnie "Młody las" (1934) z Michałem Zniczem i Kazimierzem Junoszą-Stępowskim (pokazujący polskich gimnazjalistów walczących z rusyfikacją przed 1905 r.) i "Dziewczęta z Nowolipek" (1937) z Elżbietą Barszczewską, Jerzym Pichelskim i Tamarą Wiszniewską.

Wybuch II wojny światowej przerwał prace Józefa Leytesa nad "Sygnałami" realizowanymi z udziałem Leny Żelichowskiej i Jerzego Pichelskiego. Reżyser brał udział jako żołnierz w kampanii wrześniowej i wraz z polską armią dotarł na Węgry, a następnie przez Turcję do Palestyny, gdzie przyłączył się do Brygady Karpackiej.

Koniec wojny zastał go w Anglii; na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych zrealizował dwa filmy w Izraelu: Ein Breira" (1949) i "Faithful City" (1952). W latach pięćdziesiątych przeniósł się do Hollywood, gdzie pisał scenariusze i realizował filmy. Najpopularniejszym z nich był niewątpliwie serial telewizyjny "The Moviemaker" ("Filmowiec"), oparty na własnych doświadczeniach twórcy: historia Polaka który stara się w Hollywood zacząć swoją karierę na nowo.

W ostatnich latach Józef Leytes oddawał się nowej pasji, rytownictwu; udzielając pomocy wielu polskim emigrantom i żywo interesując się sprawami w kraju. Był serdecznym, dobrym człowiekiem i wybitnym artystą. Takim zachowajmy go w naszej pamięci.

Wojciech Wierzewski

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Józefa Bieniek

(żona śp. Wojciecha)
(matka śp. Jana)

Członkini Tow. Niepodległość Polski Grupa 202 Związku Polek w Ameryce, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go maja 1983 roku, o godzinie 10:24 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę, od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3-go czerwca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła ŚS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, Tadeusz J. i Franciszek, synowie; **Cecylia i Augusta**, synowe;; wnuki, wnuczki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Niespodziewana Śmierć Świetnej Skrzypaczki

Kraków (T.P.) — 2 lutego br. po krótkiej i niespodziewanej chorobie zmarła w Krakowie, w wieku lat 26, świetnie się zapowiadająca skrzypaczka Barbara Latała. Urodzona w Krakowie, od 7 roku życia uczy się gry na skrzypcach w Podstawowej Szkole Muzycznej w Krakowie u swego ojca, skrzypka i pedagoga prof. Władysława Latały.

W wieku 14 lat zostaje laureatką Festiwalu Młodych Skrzypków im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. Kontynuuje studia muzyczne pod kierunkiem prof. Eugenii Umińskiej, a w r. 1981 uzyskuje dyplom w Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie. Jeszcze w czasie studiów koncertuje w szeregu miast Polski, w także za granicą, zwłaszcza w NRD i RFN, odnosząc znaczne sukcesy. Od 1980 r. jest członkiem zespołu kameralnego "Capella Cracovensis". Wraz z tym zespołem wystąpiła w r 1981 przed Ojcem św. w Rzymie.

Niejednokrotnie brała też udział w koncertach w Opactwie Tynieckim oraz w imprezach muzycznych w ramach Krakowskich Tygodni Kultury Chrześcijańskiej. Kurs mistrzowski gry na skrzypcach ukończyła we Fryburgu (RFN) u prof. Wolfganga Morschera, a wygrawszy konkurs na stypendium kolońskiej "Musik Hochschule", miała wkrótce rozpocząć pracę aspirancką w Kolonii. Przedwczesna śmierć przerwała tę tak pięknie zapowiadającą się karierę artystyczną.

Profesor W. Sukiennicki Nie Żyje

Z poważnym opóźnieniem dopiero w tych dniach nadeszły informacje do Chicago, że śp. Wiktor Sukiennicki, wybitny uczony w zakresie teorii prawa, prawa międzynarodowego, ruchów społecznych i historii politycznej narodów Europy Srodkowo-Wschodniej, pisarz i wykładowca, wieloletni współpracownik **Kultury**, zmarł w dniu 10 kwietnia 1983 roku w Mountain View, w Kalifornii.

Zgodnie z wolą Zmarłego Jego ciało zostało spopielone, a wobec niemożności pochowania w ukochanym Wilnie, prochy rozyspane w Pacyfiku, jak podali Zona i syn Zmarłego oraz redakcja miesięcznika "Kultura" w Paryżu.

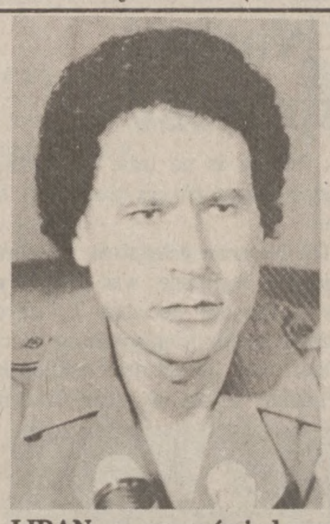

LIBAN — w oświadczeniu złożonym 23 maja przewodniczący PLO, Yasser Arafat (z prawej, zdj. z 1983 r.), w ostrych słowach skrytykował politykę militarną libijskiego przywódcy, Moammara Khadafy'ego (z lewej, zdj. z 1981 r.).
(UPI)

Większy Udział w Zbrojeniach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ograniczeniu importu tego rodzaju produktów ze Stanów Zjednoczonych.

Obecnie stosunek w produkcji broni dla potrzeb NATO wyraża się liczbą 15:1 na korzyść Stanów Zjednoczonych. Minister Sjaaastad dodał w tym miejscu, że nie oznacza to wcale, iż w Europie zachodniej nie produkuje się artykułów zbrojeniowych w oparciu o najnowszą technologię.

Jak oświadczył minister, nie chodzi w tym wypadku ani o mity odnośnie europejskiego zacofania w produkcji broni, ani handlowe embarga. Problemem jest uzyskanie handlowej równowagi oraz doprowadzenie do równego udziału w produkcji broni przez USA oraz Europę Zachodnią.

Jakkolwiek sprawa zwiększenia udziału zachodnich sojuszników w potencjale militarnym NATO była już wcześniej poruszana, po raz pierwszy stała się ona przedmiotem ostrej wypowiedzi całej grupy europejskich ministrów obrony. Ich oświadczenie zostało opublikowane w przededniu spotkania z sekretarzem obrony USA Casparem Weinbergerem.

Oprócz niego do konferencji ministrów dołączy w środę minister obrony Kanady, Gilles Lamontagne. Pozostałymi uczestnikami obrad są ministrowie obrony Belgii, Danii, Niemiec Zachodnich, Grecji, Włoch, Luksemburga, Holandii, Norwegii, Portugalii, Hiszpanii, Turcji i Wielkiej Brytanii.

We wtorek przebywający w Bonn sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych, Caspar Weinberger wydał również oświadczenie, dotyczące planowanego rozmieszczenia na terenie Europy Zachodniej nowych amerykańskich pocisków nuklearnych, typu Pershing II i cruise.

Sekretarz stwierdził, że rozmieszczenie 527 pocisków powinno rozpocząć się pod koniec bieżącego roku. Realizację planu uznał za konieczną w celu wywarcia presji na przywódcach Związku Sowieckiego w negocjacjach rozbrojeniowych, prowadzonych w Genewie.

Rozmieszczenie pocisków amerykańskich określił jako warunek uzyskania sowieckiej zgody na dwustronne ograniczenie ilości pocisków. Przypomniał również, że Sowieci przystąpili do produkcji własnych pocisków nuklearnych typu SS-20 w celu uzyskania zdecydowanej dominacji nuklearnej nad Zachodem.

Sekretarz dodał, że w chwili obecnej Związek Sowiecki posiada 360 tego rodzaju pocisków, a zatem więcej niż określają oficjalne dane liczbowe, mówiące o 361 pociskach. Zdaniem sekretarza, fakt ten jest jeszcze jednym sygnałem dążności Kremla do uzyskania pełnego monopolu w dziedzinie produkcji zbrojeniowej.

Ewakuacja 1,000 Ludzi z Bountiful, Utah

Farmington, Utah (UPI) — W ciągu nocy władze zarządziły ewakuację około tysiąca osób z miasteczka Bountiful, zagrożonego powodzią i usuwaniem się ziemi. Ewakuację zarządzono gdy "ściana wody i błota" wysokości około 30 stóp zaczęła zbliżać się z gór do miasta.

Około 300 ludzi ewakuowano z zagrożonych domów w Farmington. Władze obawiają się, że około 2,000 mieszkańców Farmington (jedna trzecia ludności) będzie musiała opuścić swoje domy. Nowe deszcze pogarszają sytuację w górskich stanach.

Projekt Nowego Podatku w Izraelu

Tel Aviv (UPI) — Rząd Izraela wystąpił z inicjatywą wprowadzenia podatku od prywatnych bankowych kont czekowych. Uzyskane tą drogą dodatkowe fundusze mają być przeznaczone na utrzymanie armii Izraela w Libanie. W międzyczasie jednakże narastają coraz bardziej żądania pełnego wycofania wojsk izraelskich z Libanu.

W wypadku jeśli parlament Izraela (Knesset), zatwierdzi wysuniętą we wtorek propozycję, to zostanie ona wprowadzona w życie w ciągu dwóch tygodni.

Zgodnie z wysuniętym planem, każda suma wycofana z konta czekowego, byłaby obłożona podatkiem w wys. 0.3 proc. Rząd sądzi, że nowy podatek przyniósłby państwu dodatkowe fundusze w wys. około jednej trzeciej sumy 750,000 do miliona dolarów rocznie, jaka potrzebna jest na utrzymanie wojsk w Libanie.

Zmiany Personalne Nie Oznaczają Zmiany Polityki

Washington (UPI) — Prez. Reagan po powrocie do Białego Domu z Williamsburga zapewnił dziennikarzy, że zmiany personalne w Departamencie Stanu i na placówkach dyplomatycznych w Ameryce Łacińskiej nie oznaczają zmiany polityki zagranicznej wobec tego rejonu.

Zmiany obejmują kluczowe stanowiska. Zwolniony został asystent sekr. stanu do spraw amerykańskich Thomas Enders (od Redakcji: zwolennik negocjacji z komunistami w Salwadorze). Jego miejsce zajmie ambasador w Brazylii Langhorne Motley.

Źródła rządowe podają, że amb. Dean Hinton'a w Salwadorze zastąpi b. ambasador w Gujanie Gerald Thomas, Murzyn, b. wysoki oficer marynarki.

Mimo zaprzeczeń Prezydenta, że zmiany nie oznaczają zmiany polityki, w kołach washingtońskich mówi się, że zmiany wskazują, iż Prezydent zamierza zaostrzyć politykę przeciwstawienia się ekspansji komunistycznej w najbliższym sąsiedztwie Stanów Zjednoczonych.

Strajk Pracowników Uniwersytetów w Meksyku

Mexico City (UPI) — Strajk wielu tysięcy wykładowców i pracowników uniwersyteckich sparaliżował co najmniej 15 meksykańskich uczelni i spowodował przerwanie zajęć dla ponad pół miliona studentów. Strajk ogłoszony został we wtorek przez liczącą 10 tys. Unię pracowników Uniwersyteckich "Stunam", która odrzuciła prośbę dziekana Uniwersytetu w Mexico City o 10-dniowe moratorium dla rozpatrzenia zgłoszonych żądań. Pracownicy unijni domagają się podwyżki płac o 40%.

Związek ten już organizował strajk w listopadzie 1982 r., który trwał 12 dni, domagając się podwyżki uposażeń o 50%. Zgodził się jednak na powrót do pracy po otrzymaniu 25% podwyżki.

Dziekan Uniwersytetu Meksykańskiego, Rivero Serrano utrzymywał, że obecne żądanie 40 procentowej podwyżki zwiększyłoby wydatki uniwersytetu o $5.4 miliona miesięcznie, na co nie ma pokrycia w budżecie.

Atak Partyzantów Afgańskich

Islamabad, Pakistan (NYT) — Rzecznicy partyzantów afgańskich oświadczyli w poniedziałek, że przeprowadzono atak na lotnisko w bazie wojskowej w Jalalabad — położonym 40 mil od Kabulu.

Panuje przekonanie, że w mieście tym stacjonuje ok. 10,000 żołnierzy ZSRR. W czasie ataku partyzanci zabili 21 żołnierzy w tym 4 żołnierzy sowieckich — zniszczyli także 2 helikoptery.

Obchody "Memorial Day" w Całym Kraju

(UPI) — Dzień 30 maja obchodzony był w całych Stanach w różnorodnych ceremoniach mających na celu uczczenie poległych w walce o wolność ojczyzny — od bohaterów rewolucji amerykańskiej do poległych w wojnie wietnamskiej i ostatnio w Salwadorze czy Libanie. Zarówno w małych miejscowościach jak i dużych miastach odbyły się uroczystości składania wieńców, odsłaniania tablic pamiątkowych i oddawania salw honorowych ku czci poległych. Ludność w całym kraju obchodziła też to święto w formie parad lub cichych odwiedzin grobów na cmentarzach.

Na cmentarzu narodowym Arlington zastępca sekretarza Obrony, W. Paul Thayer złożył wieniec przed Grobem Nieznanego Zołnierza oraz odsłonił dwie tablice dla uczczenia weteranów wojny wietnamskiej. Thayer złożył także wieniec pod nowym pomnikiem poległych w wojnie wietnamskiej w Washingtonie, D.C. Powiedział przy tej okazji, że nie wiele jest wspomnień bardziej bolesnych od wojny wietnamskiej i mało jest ran, które potrzebowałyby więcej czasu na zabliźnienie. Akcenty wietnamskie były szczególnie silne i liczne w tegorocznych obchodach i w innych miejscach.

W Sag Harbor, N.Y., weterani wojen zagranicznych, głównie z uczestników wojny wietnamskiej, nie zgodzili się na wspólny pochód z Legionem Amerykańskim skupiającym głównie weteranów II wojny, ponieważ chcieli by pochód odbył się w uroczystym milczeniu, a nie jak życzyli sobie legioniści w formie wesołej parady. Wdowa po pięciogwiazdkowym generale Omarze Bradley, Kitty, dorocznym zwyczajem odwiedziła jeden ze szpitali weterańskich w Los Angeles.

Z okazji obchodów Dnia Wieńczenia Grobów w wystąpieniu na śniadaniu w New Orleans, emeryt. generał William Westmoreland bronił wojny wietnamskiej mówiąc, że "dała ona rządom południowo-wschodniej Azji 10 lat czasu na przygotowanie się do obrony przed komunistycznym zagrożeniem".

W Houstonie restauracje należące do Wietnamczyków otworzyły swoje podwoje dla weteranów i ich rodzin, by ugościć ich w tym dniu w dowód wdzięczności.

Występując na uroczystości na Cmentarzu Narodowym w Little Rock, Arkansas, gubernator tego stanu — Bill Clinton apelował do Amerykanów o uczczenie pamięci zarówno tych, którzy padli w wielkich konfliktach, jak i małych bitwach włączając w to ośmiu poległych w akcji dla odbicia zakładników w Iranie i "dzielnego porucznika komandora Schaufelbergera z Arkansas, zabitego w ub. tygodniu w Salwadorze. Około 1,000 osób uczestniczyło też w uroczystości złożenia wieńców na burcie lotniskowca "Interpid" z drugiej wojny, obecnie zadokowanego w Nowym Yorku, dla uczczenia kaprala strzelców morskich, który zginął w wybuchu w ambasadzie USA w Bejrucie.

Nie zapomniano także o bohaterach walk z II wojny i wcześniejszego okresu historycznego. Uroczystości złożenia wieńców miały miejsce w mauzoleum upamiętniającym okręt "Arizona" w Pearl Harobor, na którym podczas niespodziewanego ataku Japończyków 7 grudnia 1941 r. zginęło 1,177 oficerów i marynarzy.

Na cmentarzu narodowym w Marietta, Ga., koło Atlanty udekorowano flagami wszystkie 17 tys. grobów ze szczątkami żołnierzy, którzy polegli w walkach podczas wojny rewolucyjnej, w wojnie domowej, w I i II wojnie światowej i wojnach w Wietnamie i Korei.

W ramach uroczystości Memorial Day z najstarszego okrętu Stanów Zjednoczonych "Constitution" — weterana wojny z 1812 r., który obecnie jest zadokowany na stałe w muzeum narynarki Charlestown w Bostonie, oddanych zostało 21 salw armatnich.

Rozwiązano Nową Partię w Turcji

Ankara, Turcja. (UPI) — Tureckie władze wojskowe wydały nakazy umieszczenia w areszcie domowym 16 polityków, rozwiązując jednocześnie nowopowstałą polityczną Partię Wielkiej Turcji.

W oświadczeniu opublikowanym następnie przez turecką Radę Wojskową zakazuje się podejmowania jakichkolwiek publicznych dyskusji na temat podjętych decyzji.

Partia Wielkiej Turcji, która powstała 20 maja br., miała wziąć udział w zaplanowanych na 6 listopada wyborach, w których nastąpić ma przekazanie władzy wojskowych wyłonionym w drodze demokratycznego głosowania zwycięzcom.

Partia Wielkiej Turcji stanowić miała najgroźniejszego rywala w stosunku do popieranej przez wojskowych Nacjonalistycznej Partii Demokracji.

Przywódca władz wojskowych w Turcji, gen. Kenan Evren, ostrzegł na początku tego miesiąca, że "nie możemy każdemu, ktokolwiek ma na to ochotę, pozwolić tworzyć własną partię!"

"Politycy powinni przestrzegać prawo — oświadczył gen. Evren — jeśli chcą by wybory odbyły się w listopadzie, i nie zmuszać nas do podjęcia dalszych środków."

Lothar Herbst

O Uniwersytecie Internowanych i Innych Rzeczach

(II)

Przyszła znowu kolejna miesięcznica. I pomiędzy dwunastym a trzynastym mieliśmy znowu zorganizować śpiew nocny. Oni o tym wiedzieli. Ponieważ było to już po raz drugi.

12 lutego o godzinie 12-ej, po wygaszeniu światła, myśmy zapalili świece. I w każdej celi paliła się świeczka, na oknie, na kracie. I potem jedna cela pukała do drugiej, wszyscy wstawali. Hymn, rota, "Boże coś Polskę." Okrzyków żadnych i na tym się to kończyło. Wszyscy szli spać.

Na drugi dzień była sobota. Obiecano nam, że jeżeli zakończymy tylko na tym śpiewie, który był w nocy, to w niedzielę pójdziemy do kina, widzenia będą nieograniczone; żebyśmy tylko nie śpiewali na spacerze. Myśmy nie bardzo wiedzieli o co im chodzi. Co się natomiast okazało?

Okazało się, że w niedzielę była przysięga wojskowa, a obok były koszary. I oni chcieli uniknąć śpiewania tych wszystkich legionowych piosenek na spacerze. I dlatego obiecano nam mnóstwo rzeczy, Ale nic nie dotrzymano, ponieważ ani filmu nie było, ani nie doszło do widzeń, nie doszło oczywiście również do spaceru.

I myśmy się wkurzyli i przez cały dzień śpiewaliśmy. Okna wychodziły na koszary. Śpiewaliśmy wszystkie teksty jakie były w naszym repertuarze, oczywiście z "wronią" piosenką na czele. Było to bardzo zabawne, bo co godzinę mniej więcej, cały chór stu chłopców się zbierał i wszystko szło na całe miasto i oczywiście też na tę przysięgę.

W poniedziałek rano, 15-go, apel, cele są zamknięte, pukamy do drzwi, nikt nie reaguje. I gdzieś tam, nie pamiętam już w tej chwili o której godzinie, jest przemówienie komendanta. Wniosek z przemówienia jest taki, że ponieważ zachowujemy się źle, że łamiemy ich regulaminy, że śpiewamy, że to, że tamto od dzisiaj zarządza: zamknięte cele, żadnych zajęć kulturalno-oświatowych, żadnych wykładów, nic, nic, wszystko nic.

No to jak wiara zaczęła łomotać w te drzwi, tymi stołami, stołkami, kubkami, miskami, to był taki harmider, taki hałas, że nikt nikogo nie słyszał.

Nagle na korytarzu jakiś rumor, otwierają się drzwi, a tam aż gęsto od ZOMO-wców i od służby więziennej uzbrojonej, w tarczach, w chełmach, z pałami. Zrobiło się cicho. Byliśmy troszkę podłamani. Ale po chwili, zaczęliśmy śpiewać, no i zaczęły się ostre, ostre starcia z nami, to już szło na całość. Trwało tak prawie cały dzień.

Myśmy natychmiast głodówkę zarządzili — nie jemy w ogóle, nie wyszliśmy po ten ich obiad. Po czym naszą trójkę, która przewodniczyła w obozie (ja, Turkowski i Seń), wyproszono z celi na rozmowy. Mogliśmy naradzić się ze sobą; co dalej.

Doszliśmy do wniosku, że w tej sytuacji trzeba zwołać wszystkich "Celowniczych," czyli takich nie pisanych szefów celi i naradzić się co dalej.

Ale komendant do tego nie dopuścił.

Więc znowu się zrobiło trochę rej-

(Ciąg dalszy na str. 7-ej)

O Uniwersytecie Internowanych i Innych Rzeczach

(Ciąg dalszy ze str. 6-ej)

wachu, trochę się pośpiewało, oni oczywiście tam ostro interweniowali i gdzieś w godzinach popołudniowych zaczęły się rewizje. ZOMO, wszystko w tych takich hełmach, pałach. Wyprowadzono nas z celi, dokładnie nas rewidowano, a wewnątrz, w celach robiono potworny bałagan.

Po wieczór wybrano dziesiątkę osób, wywołano przywódców plus kilka osób zupełnie postronnych, kazano się spakować, oddać rzeczy, na zewnątrz szpalery Zomowców, "suka" —taki wóz ordynarny, do środka, jeszcze mi facet jeden zdążył szepnąć Strzelce Opolskie i był odjazd. Za sobą zostawiliśmy więzienie znerwicowane, wkurzone, prawie że gotowe do buntu.

W nocy, w samochodzie wiezieni byliśmy niby w nieznane, bo nam nikt przecież nie powiedział dokąd jedziemy, bardzo brutalnie zresztą traktowani przez tych cholernych milicjantów. Jedziemy, jedziemy, jedziemy, dojeżdżamy do najcięższego więzienia w Strzelcach. Wjeżdżamy przez kraty; drzwi się otwierają. Patrzymy —gęsto znowu od tego cholernego ZOMO, tej wewnętrznej służby więziennej. I psy. Aż mi się zrobiło zimno, wilczurów nie lubię.

Wcześniej już nas straszono, że jeżeli będziemy niepokorni to pojedziemy "na Strzelce!" Słyszeliśmy od naszych kolegów z Grodkowa, między innymi Antka Denkiewicza, Alka Gleichgewichta, Piotrka Bielawskiego, którzy już byli w Strzelcach, że jest tam tragicznie wręcz, że ich tam bito. Potem się okazało, że rzeczywiście tak było, ale nie tak groźnie.

Powitanie było ordynarne, straszne jakieś takie, takie chamskie.

Nie wiemy w ogóle "co jest grane," patrzymy po sobie. Potem nas pojedyńczo wybierają. Mnie do fryzjera zaprowadzili. Facet stoi z nożycami.

Miałem brodę i długie włosy. Powiedziałem, że dziękuję ale, ani nie mam zamiaru się ogolić, ani nie mam zamiaru się ostrzyc. Stało pięciu takich dryblasów i się zapytało czy mają mi pomóc. Nie byłoby sensu.

Ostrzygli nas na zapałki tak zwane, ogolili nas zupełnie. Przede wszystkim ubrano nas w mycki więzienne, w kurtki więzienne, pozabierano nam naszą odzież. Można było tylko zostawić spodnie, jedną koszulę, jeden sweterek, jedne majtki. Nie wolno nam było mieć szalików, rękawiczek, a przecież to była zima.

Wszystko nam pozabierano, dosłownie wszystko. Potem komendant nam powiedział: no panowie, tu jesteście w ciężkim więzieniu za karę, tutaj nie będziemy się z wami pieścić, tu będziemy was wychowywać.

W nocy, pomiędzy godziną wpół do drugą, a wpół do trzecią, weszliśmy do cel. Nogi nam się ugięły. Były to piwnice, takie małe nory dwa na trzy metry, okna malutkie na górze, kran z zimną wodą, podłoga betonowa, dziura w betonie (ubikacja) przykryta gumą, więc śmierdziało dosyć elegancko. I zimno. Sciany brudne.

Tam nigdy nie trzymali więźniów.

Były to, jak ktoś powiedział, kiedyś cele śmierci. Noc już była, byliśmy zmęczeni. Izolowali nas całkowicie od wszystkich. Okazało się, że na tym parterze więcej było takich cel bo cały Grodków tam siedział, tylko myśmy nie mieli z nimi kontaktu. Rano nagle drzwi się otwierają, wpada taka wataha — "wstawać," a my nieprzytomni, przecież gdyśmy zasnęli to pewnie była 5-ta nad ranem. W ogóle co jest grane, a co chodzi?

A oni nas z pałami—"wstawać skurwysyny, apelować, raportować." My mówimy—panowie, co wyście na głowę upadli, o co tu chodzi.—"Nie, tu tego," drzwi zatrzasnęli.

Za chwilę już przyszedł inny jakiś tam oficer z pogadanką, że musimy raportować, wstawać, meldować się na baczność. My mówimy—panie, to tego nie będziemy w życiu robić, to sobie pan może z głowy wybić—"no to my to już na was wykonamy."

I potem słyszymy jak w innych celach ludzie tak robią. O, to nas wkurzyło. O, szlag nas trafił.

W ogóle nie wolno było rozmawiać na spacerze, myśmy w ogóle nie przyzwyczajeni do tego — awantura od razu na samym początku. Nikt się nie wychyla za okna, w ogóle jakoś jak w grobie. Mury potężne wewnętrzne, w środku jeszcze dwa takie z drutu kolczastego, cholera wie czy to było naelektryzowane, no więc obłęd zupełny.

Psy, spacernik jakiś nietypowy, chodzi się dwójkami i czapki trzeba mieć na głowie, ręce do tyłu założone. No ludzie, to jest internowanie?

Co to w ogóle jest za zabawa? I myśmy się od razu zbuntowali, że mowy nie ma, ludzie nie będą tego robić, nie będziemy tych "mycków" nosić, nie będziemy raportować, w ogóle nie będziemy na spacery wychodzić, jeśli będzie tak dalej.

Cały czas, będąc tam ponad trzy tygodnie, w żaden sposób, nie mogłem się doprosić okulisty. Widziałem coraz gorzej, przez te cholerne warunki jakie tam były, zresztą było to specjalnie zrobione. Inni też mieli duże kłopoty: jak nie z oczami, to coś z płucami, jak nie z tym, to jeszcze z czym innym. Byli tam ludzie, którzy doprawdy powinni być w szpitalu, a nie w więzieniu: urazy kręgosłupa, choroby związane z płucami. Ale to nikogo nie interesowało.

Przyjechaliśmy do Strzelc 15-go.

Przez następne dni była próba drylu, której myśmy się absolutnie nie poddali. Z ludźmi, z którymi znaliśmy się, byliśmy zaprzyjaźnieni, z naszymi kolegami z Wrocławia, zobaczyliśmy się dopiero 21-go, czyli po całym tygodniu, na mszy świętej, która się odbywała w niedzielę.

Potem próbowaliśmy wymusić na komendancie żeby doprowadzić do otwarcia cel, żeby nas traktowano jak ludzi, jak internowanych, jeżeli nie jak normalnych ludzi. W końcu komendant wygłosił przemówienie, 22-go zawiadomił nas, że będziemy teraz ukarani bo jesteśmy niepokorni, bo nie robimy tego co oni od nas chcą, nie chcemy apelować.

Nie będziemy, w związku z tym mieli spacerów. Nie będziemy mogli pójść na świetlicę żeby ten głupi program telewizyjny obejrzeć. Nie będziemy mieli żadnych gazet, no po prostu nic, ani widzeń, ani paczek, niczego.

Napisaliśmy listy protestacyjne, listy o tym, że jeżeli dalej tak będzie, to zaczynamy głodówkę. I zaczęliśmy ją 1-go marca, na razie tylko na tej zasadzie, że nie przyjeliśmy jedzenia od nich, to znaczy kawy, zupy, drugiego dania, nie przyjmowaliśmy chleba, nie przyjmowaliśmy żadnej margaryny, po prostu nic.

Przyjmowaliśmy tylko wrzątek, czyli gorącą wodę dwa razy dziennie (no bo trzeba przecież od czasu do czasu coś wypić, tam w celi była tylko zimna woda). W pierwszym dniu głodówki brało udział około dziesięciu osób, potem trzydzieści, aż do sześćdziesięciu kilku osób na dole, na parterze i potem z biegiem dni kilkanaście osób na górnych piętrach (ponieważ ci ludzie powoli zaczęli rozumieć o co nam w tym proteście chodzi).

Zresztą do nich często pisywaliśmy, jesteśmy przecież działaczami Solidarności, że nie możemy się poddawać czemuś tak bezprawnemu i bez jakiegokolwiek sensu i logiki.

We wtorek zaczęliśmy śpiewać o godzinie 19-ej hymn, "Boże coś Polskę" i "Rotę." Na początku śpiewali tylko ci głodujący, a potem z biegiem dni i z biegiem czasu dołączali się również inni internowani, którzy na początku nie chcieli do tego protestu przystąpić.

I nagle w sobotę koło godziny pierwszej ja, Łagiewski, Radojewski, Gąsiorowski zostaliśmy zawiadomieni, że mamy się pakować. Wyszliśmy z naszych cel, zaprowadzono nas do innego budynku więziennego, zamknięto nas znowu do celi. Poddano bardzo dokładnej rewizji.

Zabierali każdy papierek. Mnie niestety zabrali wtedy wszystko co napisałem w więzieniu, nawet co pisałem w Nysie, a kiedy się broniłem, to oczywiście bardzo źle na tym wyszedłem. Po czym nas stamtąd wyprowadzono. Stało około dziesięciu facetów kławiszy i był komendant sadysta.

Gembala się nazywał. Skuto nas po dwóch w kajdany. Mnie razem z Łagiewskim.

Uśmiechając się komendant i jego chyba zastępca powiedzieli do nas, no to teraz będziecie cieniutko śpiewać. Mały samochodzik, myśleliśmy, że jedziemy do jakiegoś ciężkiego więzienia lub dosłownie na jakąś rozprawę sądową w trybie doraźnym.

Ku naszej, jakiejś takiej dziwnej, radości, nie radości, do Nysy nas z powrotem przewieziono. Komendant nas wysadził z samochodu i oświadczył, że przywiózł nas z powrotem do Nysy, ale chciałby nas u siebie przywitać w charakterze skazanych. Wtedy sobie pomyślałem—to na pewno byśmy tam długo nie pożyli.

Kontakt

Zjazd Chrześcijańskich Demokratów

Kolonia (NYT) — Przemawiając na konwencji Chrześcijańskiej Partii Demokratycznej — kanclerz Republiki Federalnej Niemiec H. Kohl stwierdził pod adresem Związku Sowieckiego, że postęp w kierunku poprawy stosunków z Bonn może jedynie nastąpić na drodze wymiany za "więcej człowieczeństwa i mniej konfrontacji".

Kohl oświadczył, że jego rząd poszukuje "nowych i lepszych jakościowo stosunków", jednakże ostrzegł, że Bonn będzie nazywać po imieniu napięcia w stosunkach Wschód-Zachód.

Po przemówieniu odbyło się głosowanie, na którym ponownie wybrano Helmuta Kohla przewodniczącym Chrześcijańskich Demokratów. Sprawa stosunków z Moskwą znajdowała się w centrum jego dwugodzinnego przemówienia.

Helmut Kohl udaje się 4 lipca z oficjalną wizytą do Moskwy.

"Turcy Pod Wiedniem"

Staraniem Muzeum Miasta Wiednia, w stolicy Austrii otwarto wielką wystawę historyczną zatytułowaną: "Turcy pod Wiedniem. Europa i rozstrzygnięcie nad Dunajem w 1683 roku." Otwarcia wystawy dokonał prezydent Republiki Austrii Rudolf Kirchschlaeger.

Ekspozycja ta poświęcona jest tzw. drugiemu oblężeniu stolicy Austrii przez Turków przed 300 laty oraz zwycięstwu odniesionemu przez sprzymierzonych pod dowództwem Jana III Sobieskiego.

Poza eksponatami ze zbiorów muzeów austriackich, prezentowane są oryginalne kolekcje pochodzące z muzeów 15 krajów Europy. Polska dostarczyła, na prośbę organizatorów, eksponaty pochodzące ze zbiorów na Wawelu, z Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowego w Warszawie oraz muzeum w Zamościu.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY
do sprzątania domów.
Dzwonić po 6-tej.
577-9127

Potrzebne Kobiety
do sprzątania domów 6 dni w tygodniu. Po dalsze informacje proszę dzwonić w każdy dzień od 9 rano.
Tel.: 376-8746

NURSES AIDS and home companions for private duty work. Some English required..... Call 725-7881

Full time
Bilingual Receptionist
English must be accent free.
Call: 583-1800
between 2 and 3 P.M. only.
Ask for Barbara.

POTRZEBNA
ODPOWIEDZIALNA PANI
Mówiąca dobrze po angielsku, do pracy w sklepie z kanapkami. Praca od 6 wieczorem do 2-ej rano.
617 E. 162nd St.
South Holland, Ill. 339-3669

KUCHARKA
z doświadczeniem
do restauracji
TATRA INN
Tel.: 582-8313

POKOJÓWKA NA CZĘŚĆ CZASU
30 godzin tygodniowo, 5 godzin dziennie od 8 rano do 1-szej p.pł. Musi mówić po angielsku. Dobra zapłata. Wolimy starszą kobietę.
MILSHIRE HOTEL
2525 N. MILWAUKEE

POTRZEBNE KOBIETY
DO SPRZĄTANIA DOMÓW.
Zgłoszenia osobiście w godzinach od 10 — 5.
2546 N. SAWYER
DAILY MAID

KRAWCOWA
Doświadczona w każdej fazie szycia począwszy od krojenia do wykańczania. Dzwonić rano po 6:30 a.m.
478-1235
Pytać o Marie

SERVICE ON TARGET
Kobiety do sprzątania i pracy domowej. Północne przedmieścia. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. Dzwonić w języku angielskim.
299-2467

★ Pomoc Domowa

GODPODYNI domowa z zamieszkaniem. Tel. 272-1871 w jęz. angielskim.

DO PRACY
W DOMU DLA DZIECI
"Children Institution"
Z zamieszkaniem. Możliwości: sprzątanie lub pomoc dzieciom w nauce w szkole. Dla chętnych do nauki angielskiego. Park Ridge.
Dzwonić w języku angielskim.
696-3315

Do You Need A Good Home?
In exchange for housekeeping duties and caring for male senior. You'll have own room, private bath meals and small salary. Driving is a must.
Call Mrs. Fox
Monday — Friday 9 a.m. — 5 p.m.
677-2600 ext. 368

POLSKA kobieta do zamieszkania w dobrym domu i zajęcia się starszą panią. ..... 523-6947.

DOSWIADCZONA gospodyni do starszej pani. Małe mieszkanie. Musi czytać i mówić nieco po angielsku. 525-8877.

Potrzebna Kobieta
z zamieszkaniem na 5 dni do opieki nad starszą panią. Chicago.
Tel.: 433-6266 w j. polskim
636-2253 w j. angielskim

Młode Małżeństwo Na Stanowisku
Z 2 dziećmi poszukuje pani, która chciałaby zamieszkać z nimi w Minneapolis. Musi mówić trochę po angielsku. Wynagrodzenie $125 tygodniowo. Proszę mówić po angielsku telefonując.
675-5652

POTRZEBNA starsza kobieta do opieki nad dzieckiem, z zamieszkaniem. ..... 298-0947.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska

Potrzeba Mężczyzny Do Pracy
przy sprzątaniu i czyszczeniu Fabryki. Od godziny 12:00 w południe do godziny 8:00 wieczorem. Dobra zapłata. Stała praca. Jak również inne dobrodziejstwa i korzyści. Zainteresowane zgłosić się osobiście pnr.
4545 W. Armitage Ave.
Rozmówicie się po polsku.

★ Praca

PRACA NA PART TIME
W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość języka angielskiego.
Po informacje dzwonić w niedzielę.
227-1402-03

NIGHT SUPERVISOR-MANAGER
For aggressive janitorial company. Good salary and benefits. Must be hard-working, speak English, have dependable car.
2855 N. DRAKE 9-5 P.M.

Doświadczony
Asystent (ka)
Do Dentysty
Północno-zachodnia okolica Chicago. Musi znać j. angielski i j. polski.
Tel.: 282-7225

OPERATION ASSISTANT
Part-time Afternoons
Northwest side maintenance co. seeks an aggressive, selfstarter for customer and employee contact. Applicant must be bi-lingual Polish-English, well organized and have creative writing and telephone skills. Must be willing to work under pressure. Typing required. Opportunity for full time.
Call Mary Lou 725-4844
From 10 a.m. to 11:30 a.m.

POTRZEBNY KUCHARZ/KUCHARKA
Tylko z kwalifikacjami, na weekendy
— oraz —
KELNERKI
Z doświadczeniem, na weekendy.
Zgłaszać się osobiście pomiędzy 4-6 ppł.
OAZA PALM TERRACE
1250 N. MILWAUKEE

DOSWIADCZENI PRACOWNICY
do sklepów detalicznych
Aplikacje przyjmowane są od; 9 rano do 12 w południe w 628 East St. Charles Rd. Lombard, Ill. 60148

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW
Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:
2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 9 a.m. — 5 p.m.

★ Praca Męska

Potrzebni
stolarze i pracownicy do sidingu tylko z doświadczeniem w USA.
Tel.: 452-6783
po 7-ej wieczorem

POTRZEBNY JANITOR
Posiadający własny "station wagon", "lub Van"
Telefonować 583-2400

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do pracy na farmie.
Tel. 523-1510

COOK — NIGHTS
4 p.m. to 1 a.m. General cooking duties. Steady job. Good pay.
MUST speak some English.
Fox's Beverly Pub
239-1031 Between 9 & Noon

Potrzebny Blacharz i Malarz Samochodowy
do naprawy ciężarówek. Także mechanika-doświadczoengo we wszystkich dziedzinach naprawy ciężarówek
523-5414 — Wally

POLISH-English speaking mechnic with knowledge of 2-cylinder engines. Apply in person: Mon-Fri, 9-5 pm, 2855 N. Drake.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
DO WARSZTATU MASZYNOWEGO
(Machine Shop)
z doświadczeniem na frezarce (milling machine).
638-2688
W. D. TOOL ENGINEERING CO.
3128 W. Grand

COOKS — COOK'S HELPERS AND DISHWASHERS
English not necessary but helpful. Ask for Ken. Phone 9 A.M. to 12 noon:
499-2236

MODEL MAKER & PRESS BRAKE SETUP
Precision sheet metal fabricator has immediate openings for experienced model makers and press brake setup and operators. 1st and 2nd shifts. Overtime and fringe benefits.
Apply in person.
QUALITY FABRICATORS
140 Fairbanks
Addison, IL.

HOROLOGIST
MASTER CLOCK
REPAIR MAN
We are interested in a professional horologist. Duties will entail repair and testing of full line of clocks, including chimes, strikes, cuckoos, anniversary etc. Many company benefits. CTA to door.
For Consideration Call Mr. Jack Groll
929-1100, Ext. 202
WELBY CLOCK DIVISION
1800 W. FULLERTON

★ AUTO

'77 FORD MUSTANG. Stan idealny. 925-3054. Między 3-8 wieczorem.

POSIADAM różne części do samochodu '74 Capri. 777-8764.

★ Interesy

Sklep Do Sprzedania
Z Męską i Damską Odzieżą
Północno-zachodnia okolica. Dobra lokalizacja. $45,000 — towar włączony.
Tel.: 283-7797 w. j. angielskim

★ Domy

Przez Właściciela Garfield Ridge
2 syp. murowany bungalow, living room, jadalnia, kuchnia. Częściowo wykończony basement. Murowany gar. na 2 auta. Centr. ochładzanie. Potrójne okna sztormowe z siatkami i wiele extra. Okol. 56-ta — Oak Park. $59,900
Tel. 586-5582 w j. ang.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów. — Tel.: 384-7853.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Tel. 489-6707.

★ Kontraktorzy

NISKIE CENY—40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
• Rynny • Okapówki itp. • Sidingi • Fugowanie Dachy • Garaże • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony • Pod Bondem TEL.: 286-7080

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ DACHY

WSZELKIEGO rodzaju dachy, sidingi, rynny itp. Gwarancja. 247-4503.

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Michał Hołobud..... Tel.: 489-4903

★ Osobiste

JANINA GRODECKA
z domu Chmielewska poszukuje bratanicy
Lidii Chmielewskiej
córki Heleny i Mariana urodzona 1955 roku w Krakowie. Sprawa rodzinna bardzo ważna. Proszę dzwonić
Tel.: 772-7760 wieczorem

★ Posiadłości w Wisc.

WISCONSIN
Właściciel Musi Sprzedać
5 zalesionych akrów dostępna woda. Rybołóstwo, łódki, polowanie. $285 za akr. Finansowanie.
NORTHWOODS REALTY, LTD.
Telefonować w języku angielskim
351-5522 albo 397-3561

★ Do Wynajęcia

SWIEZO odnowione, słoneczne 4 pokojowe mieszkanie. 3 piętro. 21st & Washtenaw. 1 blok od Jewel-Osco. Tel. 247-1166

BELMONT — PULASKI. Large 2½ room studio apt. $250. Call John 465-6480

4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia, ogrzewane, odnowione. Tel.: 283-5062 po 7-ej wieczorem.

DUZA sypialnia z używalnością kuchni. Dla pani na emeryturze lub ponad 40 lat. Des Plaines. $50 tygodniowo. Tel.: 635-8685 w j. ang.

CZWORKA, 1 sypialnia, na drugim, dywany, airconditioner. Narragansett — Belmont. ..... Tel. 637-4444.

4 ROOM APARTMENT — 1 bedroom 3rd floor. Stove and refrigerator. Heated, decorated $305 Cicero — Addison. 677-2119

JACKOWO. Przyjmę starsze małżeństwo na mieszkanie umeblowane, ogrzewane. 3 piętro. ... Tel.: 685-6357.

BELMONT-PULASKI 2½ rooms. 235-1269, 235-1262.

Apartments For Rent (3)
DeLuxe 2 Bedroom apartments. Appliances, Gas heat, air conditioned, Wall do Wll carpeted, Balcony, Garage and much more. Clean, decorated.
7927 W. 89th Place
Hickory Hills
430-1697

FULLERTON—Damen. Remodeled, cozy. 2 bedroom apartment. 1 floor. Stove, refrig. $250. Tel. 528-2726.

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Obóz Mayora Sprzeciwia Się Propozycji Ald. Vrdolyaka

o Wyeliminowaniu Dwóch Podatków Miejskich

Walka o opanowanie Rady Miejskiej trwa nadal. Już drugi miesiąc. Żadna ze stron nie daje za wygraną. Wysunięta przez ald. E. Vrdolyaka propozycja odwołania miejskiego podatku od sprzedaży, w wys. jednego centa oraz tzw. "head tax" (pozbawienie miasta obu tych podatków, kosztowałoby 111 mln dol. rocznie), spotkała się wczoraj z krytyką ze strony zwolenników mayora Washingtona.

Vrdolyak oświadczył, że uważa, iż należy wyeliminować oba podatki, albowiem godzą one w handel na terenie miasta, a szczególnie w przedsiębiorstwa przylegające do przedmieść miejskich.

"Sądzę, że zmusiliśmy wielu przedsiębiorców zajmujących się sprzedażą aut oraz inne zakłady handlowe, do zawieszenia swej działalności — szczególnie na terenie preryfyjnych dzielnic miasta," powiedział ald. Vrdolyak. Warda E. Vrdolyaka (10) położona jest na dalekiej połud.-wschodniej stronie miasta.

Z niezwłoczną krytyką propozycji ald. Vrdolyaka wystąpił inny radny miejski Lawrence Bloom (5 warda), który oświadczył, że "mówienie o wyeliminowaniu podatku miejskiego — bez zastąpienia go innym, jest przejawem braku poczucia odpowiedzialności politycznej."

Mayor Harold Washington stwierdził, że zgadza się z Vrdolyakiem co do tego, że oba wymienione podatki godzą w handel na terenie miasta, lecz wysunął to samo zastrzeżenie, co Bloom oświadczając, że bez znalezienia zastępczego źródła dochodu, miasto nie może sobie pozwolić na odwołanie wspomnianych podatków.

Podatek w wys. 1 centa na dolarze, został ustanowiony w okresie administracji mayor Jane Byrne. Podatek ten płacą mieszkańcy Chicago, niezależnie od podatku tej samej wysokości na rzecz RTA oraz podatku w wys. 4 centów (od sprzedaży) na rzecz stanu.

Podatek miejski przynosi miastu 95 mln dol rocznie. Kontynuowaniu go sprzeciwiają się ugrupowania przemysłowców i handlowców, którzy twierdzą, że przyczynią się one do tego, że klienci przeprowadzą zakupy na terenie przedmieść, gdzie nie muszą płacić dodatkowego podatku od sprzedaży.

Tzw. "head tax" przynosi miastu 16 mln dol. rocznie. Został on ustanowiony w r. 1974 jeszcze za czasów mayora R. Daley. Podatek ten opłacają wszystkie firmy, które zatrudniają 15 lub więcej pracowników. Każda z firm płaci na rzecz miasta — od każdego z pracowników 3 dol. miesięcznie, tj. 36 dol. rocznie. W styczniu administracja miejska za czasów rządów pani Byrne, obniżyła tę stawkę do wys. 2 dol. miesięcznie od pracownika.

Zwolennicy Mayora wskazali na fakt, że przed dwoma laty, Vrdolyak głosował za podwyżką podatków.

David Schultz, p.o. miejskiego dyrektora budżetu, oświadczył, że miasto i tak już (bez odwołania obu omawianych podatków) narażone jest na niedobór finansowy w wys. 150 mln dol. (z końcem roku 1983). Jedyną drogą do uniknięcia deficytu, jest — jak powiedział Schultz — obcięcie wydatków lub ustanowienie nowych podatków.

WASHINGTON — 24 maja prezydent Reagan zwrócił się z apelem o zwiększenie przez USA i Zw. Sowiecki wysiłków na rzecz zapobiegania wybuchowi wojny atomowej. Obok prezydenta stoją (od lewej): sen. Henry Jackson (D.-Wash), sekretarz obrony Caspar Weinberger oraz sen. John Tower (R.-Tex.). (UPI)

Sędzia Sprzeciwił Się Decyzji Zamknięcia Szkoły

Rada dystryktu szkolnego na przedmieściach nr 214 (szkół średnich) głosowała stosunkiem głosów 5-2 za zamknięciem szkoły średniej w Arlington Heights, ponieważ jak stwierdzono, zmniejszyła się liczba młodzieży uczęszczającej do tej szkoły. W ubiegły czwartek sędzia Sądu Okręgowego powiatu Cook James Murray, odrzucił tę decyzję twierdząc, że Rada nie postąpiła w myśl własnych kryteriów odnośnie zamknięcia szkoły. Szkoła w Arlington Heights nie znajdowała się na liście w pierwszej kolejności do zamknięcia. Sędzia polecił, ażeby szkoła ta pozostała otwarta do czasu, aż zostaną rozpatrzone wszelkie sprawy apelacyjne. Oznacza to, że uczniowie klas 8 obecnie w okręgu tej szkoły, którzy przydzieleni byli na następny rok do innych szkół średnich w pobliżu, będą mogli uczęszczać do szkoły średniej w Arlington Heights.

Decyzja sędziego przyczyni się zapewne do tego, że wielu niezadowolonych rodziców z innych miejscowości, gdzie zamknięto szkoły, na pewno złoży apelację o zmianę decyzji, jak w wypadku szkoły w Arlington Hts.

Prawie we wszystkich szkołach podstawowych oraz średnich na przedmieściach w powiatach Cook i Du Page zmniejszyła się liczba uczniów. W ciągu ostatnich 10 lat około 300 szkół w Chicago i na przedmieściach zostało z tego powodu zamkniętych. Przewiduje się, że do roku 1990 (tzn. do czasu kiedy przewidywany jest wzrost liczby dzieci w wieku szkolnym) dużo jeszcze szkół zostanie zamkniętych.

Rodzice dzieci uczęszczających do Wheaton-Warrenville Unit District 200, którzy są niezadowoleni z propozycji zamknięcia szkoły Wheaton-Warrenville High School w czerwcu tego roku, złożyli petycję do regionalnej Rady szkolnej powiatu Du Page, domagając się utworzenia nowego dystryktu. Oczekuje się, że decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero w październiku.

Prawie identyczna sprawa jak szkoły w Arlingon Hts., była skierowana do sądu w kwietniu w sprawie zamknięcia szkoły średniej w Joliet, należącej do dystryktu 204. Sędzia Sądu Okręgowego powiatu Will stwierdził wtedy, że Rada szkolna może decydować o tym, która szkoła będzie zamknięta.

Decyzję sędziego w sprawie szkoły w Arlington Hts. uważa się za niezwykłą, ponieważ tradycyjnie sądy zgadzają się z decyzją rady szkolnej. Przedstawiciel stanowej Rady szkolnej stwierdził, że w przeszłości raz tylko sąd sprzeciwił się decyzji zamknięcia szkoły. Było to w roku 1977 i chodziło o szkołę podstawową Thomas A. Edison, pod adresem 5815 N. Ottawa. Najwyższy Sąd Apelacyjny Ill. sprzeciwił się decyzji zamknięcia szkoły, ponieważ stwierdził, że dystrykt szkolny nie dał mieszkańcom wystarczającej ilości czasu na przedyskutowanie sprawy zamknięcia szkoły. W następnym roku, po odpowiednim czasie dyskusji, szkoła ta została zamknięta.

W wypadku szkoły w Arlington Hts., administracja szkoły musi uczynić przygotowania do otwarcia jej na dzień 29 sierpnia.

Niewielki Wzrost Liczby Miejsc Pracy w Chicago

W okresie, dzielącym nas od roku 2000 w Chicago oraz innych, większych miastach na terenie stanu Illinois spodziewany jest niewielki wzrost ilości miejsc pracy. Z chwilą wejścia w wiek XXI pozytywny trend w tym kierunku zostanie zatrzymany i przewidywany jest kolejny kryzys na rynku zatrudnienia.

Szczegółowe badania spodziewanych zmian w zakresie miejsc pracy przeprowadzone zostały przez Franka Cassella, profesora Uniwersytetu Northwestern, specjalizującego się w zagadnieniach polityki gospodarczej.

Jego raport wykazuje, że w latach 1980—1985 liczba miejsc pracy na terenie powiatu Cook wzrośnie o 0.5%, w latach 1985—1990 o 0.24%, natomiast w ostatnim dziesięcioleciu bieżącego wieku jedynie o 0.18%.

W dalszej części badania profesora udowadniają, że wzrost zatrudnienia w okolicach metropolii chicagoskiej będzie mniejszy niż w innych rejonach Srodkowego Zachodu.

W tym samym okresie tendencje do stałego, znacznego wzrostu ilości miejsc pracy wystąpią na Dalekim Zachodzie, południowym zachodzie oraz w rejonach górskich Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie, na całej powierzchni kraju, tendencje zwyżkowe wystąpią w tym zakresie raczej w małych ośrodkach miejskich, których liczba mieszkańców nie przekracza 2,500.

Duże miasta, uznawane obecnie za centra przemysłowe, stracą swoją dominację w dziedzinie zatrudnienia. W samym Chicago przemysł przeniesie się z południowo-zachodniej do północno-zachodniej części miasta, gdzie jednocześnie otworzą się możliwości zatrudnienia dla pracowników umysłowych przy stałym spadku zapotrzebowania na pracowników fizycznych.

Zmniejszy się zatem zatrudnienie w przemyśle, spadnie również ilość rządowych miejsc prac. Spodziewany jest natomiast rozwój przedsiębiorstw finansowych, ubezpieczeniowych oraz handlu nieruchomościami. Innymi rejonami zatrudnienia staną się elektronika i informatyka, reklama i hotelarstwo.

Cassell udowodnił, że w dużych ośrodkach miejskich problem bezrobocia występuje cyklicznie. Chicago znajduje się teraz w dolnej części cyklu, wkrótce bezrobocie osiągnie najwyższy poziom, po czym powinno stopniowo maleć.

Identyczne zjawisko wystąpiło w Nowym Yorku, który najgorszy okres ma już poza sobą i obecnie stale zdobywa nowe miejsca pracy.

Oczywiście wiele zależy w tej dziedzinie od sposobu zarządzania miastem, przy czym profesor zaznaczył, że wystarczy w tym kierunku choć niewielki wkład wysiłku i wyobraźni.

W chwili, gdy Chicago wejdzie w okres zwiększania zatrudnienia, zjawisko odwrotne spodziewane jest w dużych ośrodkach miejskich na zachodzie i południu. O tym, czy zwiększona liczba miejsc pracy w Chicago zostanie właściwie wykorzystana, zadecyduje również migracja lokalnej ludności.

Stwierdzono, że w Chicago pozostają ludzie starzy i bardzo młodzi, podczas gdy mieszkańcy pomiędzy 25 a 45 rokiem życia masowo opuszczają miasto. W kategoriach społecznych oznacza to, że przedmieścia będą w roku 2000 średnio o 17 lat "starsze" niż obecnie, stworzą własne slumsy i dzielnice biedoty.

W kategoriach zatrudnienia odpływ ludzi w wieku produkcyjnym może wywołać dalsze bezrobocie, przynajmniej w sytuacji, kiedy szkoły nie wezmą na siebie ciężaru właściwego ukierunkowania i przygotowania zawodowego osób, które w najbliższym czasie opuszczą ich mury.

Rozmowy w Sprawie Kontraktu Pracowników Budowlanych

Prowadzone są rozmowy w sprawie nowego kontraktu dla pracowników budowlanych. Przypuszcza się, że przemysł budowlany będzie się starał wyjść z impasu jak cała ekonomia kraju i rozmowy w sprawie nowego kontraktu osiągną cel. W przemyśle budowlanym w okręgu chicagoskim zatrudnionych jest ponad 100,000 pracowników.

Prywatne rozmowy w sprawie podpisania kontraktu są kontynuowane i źródła zbliżone do obu stron są pełne optymizmu.

W tym sezonie budowlanym osiągnięto porozumienie pomiędzy związkami zawodowymi stolarzy oraz pracodawcami. Natomiast nie podpisano jeszcze porozumienia pomiędzy kamieniarzami, murarzami i kierowcami dowożącymi materiały.

Budowlani oraz pracownicy konstrukcyjni ciągle są opóźnieni jeszcze z powodu 2 miesięcznego strajku pracowników dźwigowych, który trwał w 1981 roku. Dalej, daje się we znaki recesja oraz bezrobocie, które w niektórych dziedzinach budownictwa osiąga 45%.

100,000 lokalnych pracowników budowlanych było zazwyczaj objętych kontraktami związkowymi. Jednakże w obecnym roku, wobec wysokiego bezrobocia i konkurencji na rynku pracy, wielu członków związków zawodowych poszukuje pracy u kontraktorów nie należących do związków zawodowych.

Kilka ważniejszych związków zawodowych zgodziło się na zamrożenie wynagrodzeń dla pracowników na budowach domów czy zakładów przemysłowych i wciągnięcie ponowne tych pracowników na listy płac.

Osiągnięto porozumienie w sprawie elektryków, hydraulików, specjalistów od zakładania rur, spawaczy i innych.

W myśl tego porozumienia, w obecnym roku wynagrodzenie ich będzie się kształtowało w granicach $17 do $18 na godzinę.

Wynagrodzenie stolarzy i cieśli pracujących na budowach przemysłowych wynosi $16.50 na godzinę, natomiast stolarzy pracujących przy budowie domów mieszkalnych, $16 na godzinę.

Największy strajk rzemieślników budowlanych był dwa lata temu i objął on niektórych z 5,000 członków inżynierów operacyjnych, wstrzymując tym samym budowy zakładów przemysłowych oraz konstrukcję dróg stanowych i miejskich. Prace były wstrzymane na miesiące.

Mayor Przeprowadził Się Do Nowego Mieszkania

Odpowiadając na zarzuty Waltera Jacobsona, spikera telewizyjnego kanału 2, który w ubiegłym tygodniu stwierdził, że mayor Washington zatrudnił pracowników miejskich do odnowienia swego mieszkania w Hyde Parku, Mayor stwierdził, że są one niezgodne z prawdą. Pracownicy miejscy jedynie na polecenie policji, jak tego wymaga bezpieczeństwo, założyli kulodoporne szyby w oknach jego mieszkania oraz metalowe drzwi. Mayor co prawda zmienił mieszkanie na wyższe piętro, ale za wszelkie prace związane z jego odnowieniem zapłacił we własnym zakresie.

Festiwal Portorykański

Wczoraj rozpoczął się drugi doroczny tydzień obchodów portorykańskich. Festiwal rozpoczął się procesją religijną w Humboldt Parku oraz innymi uroczystościami. Dzisiaj w południe odbędą się uroczystości na Daley Plaza, a w sobotę parada w śródmieściu, w której weźmie udział 40 rydwanów i grup muzycznych. Festiwal zakończy się w niedzielę.

AKITA, JAPONIA — Jeden z mieszkańców miejscowości Akita, położonej 220 mil na północny wschód od Tokio, ogląda zniszczenia, jakie pozostawiło po sobie trzęsienie ziemi, które nawiedziło te okolice 26 maja.

"Antykobieca" Polityka Dystryktu Parków

W ciągu ostatnich lat przytłaczającą większość dobrze płatnych stanowisk w chicagoskim Dystrykcie Parków piastowali mężczyźni. Dla przykładu, w roku 1982, z ogólnej liczby 400 funkcji z rocznym wynagrodzeniem powyżej $30,000, tylko jedna przypadła w udziale kobiecie.

Dyrektor wykonawczy organizacji Przyjaciele Parków, grupy nie związanej zawodowo z Dystryktem, wystąpił wobec tej instytucji, zatrudniającej 3,700 pracowników z oskarżeniem o dyskryminację kobiet, głównie w dziedzinie wynagrodzenia oraz możliwości awansu.

Własne zażalenie dorzuciły również kluby sportowe, zrzeszające kobiety, które w ostatnim okresie napotykają na poważne trudności przy staraniach o udział w imprezach sportowych, organizowanych przez Dystrykt Parków.

Przedstawicielki klubów stwierdziły także, że nie są w stanie wywalczyć z zarządem Dystryktu prawa do korzystania z boisk koszykówki oraz piłki nożnej.

Wszystkie zarzuty spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony reprezentantów Dystryktu Parków, którzy niewielką liczbę kobiet pośród swoich kierowników tłumaczą wieloletnim trendem do ubiegania się o tego rodzaju pracę przez mężczyzn.

Jednocześnie odmówili oni jednak przedstawienia danych na temat zatrudnienia w okresie ostatnich lat. Tymczasem z innych źródeł wiadomo, że ponad dziesiątą część pracowników Dystryktu stanowią kobiety.

16 kierowniczych stanowisk w Dystrykcie zostało rozdzielonych pomiędzy mężczyzn. Mężczyźni kierują również 13 oddziałami i departamentami instytucji. Pośród 140 inżynierów i architektów, zatrudnianych przez Dystrykt, także nie znalazła się ani jedna kobieta.

Hilary Hunter, przewodniczący Związku Sportowego Kobiet na terenie Chicago, stwierdził, że kierownictwo Dystryktu nie tylko stwarza trudności kobietom, które starają się o dopuszczenie do imprez sportowych, ale również unika jakiejkolwiek współpracy z ich klubami.

W praktyce wygląda to w ten sposób, że osoba odpowiedzialna z ramienia Dystryktu za organizację imprez jest nieobecna w chwili, gdy przedstawicielka kobiecego klubu szuka z nią kontaktu telefonicznego. Pozostawianie własnego numeru telefonu jest pozbawione sensu, gdyż panowie z kierownictwa Dystryktu nie mają zwyczaju na takie telefony odpowiadać.

Sytuację najlepiej określiła dyrektorka Przyjaciół Parków Erma Trener, która stwierdziła, że Dystrykt jest instytucją kierowaną przez mężczyzn i istniejącą dla mężczyzn.

Oskarżenia o dyskryminację kobiet pojawiły się w okresie zaledwie 3 tygodni od chwili, kiedy przedstawiciele Dystryktu osiągnęli kompromisowe porozumienie w sprawie wcześniejszego oskarżenia o dyskryminację kolorowej ludności.

Druga Faza Spryskiwań Przeciw Brudnicy Nieparce

Dzisiaj o godzinie 5:30 rano, rozpoczęła się druga faza spryskiwań przeciw szkodnikowi drzew, brudnicy nieparce w Wheaton.

W planie na dzisiaj jest jeszcze spryskiwanie terenów Downers Grove, Naperville i St. Charles. Na jutro przewidziane jest spryskiwanie obszarów Bensenville i Wood Dale. Pierwsze spryskiwanie na tych terenach odbyło się w ubiegłym tygodniu.

Środowiska Twórcze Zabiegają o Rozwój Kulturalny Chicago

Kiedy Harold Washington ubiegał się o objęcie urzędu mayora Chicago, jedną z jego kampanijnych obietnic było utworzenie w mieście biura do spraw kultury, które, jak wówczas stwierdził, "uczyniłoby z naszej metropolii jedno z największych centrów artystycznych na terenie Stanów Zjednoczonych!"

Obecnie, przedstawiciele lokalnych środowisk twórczych przypominają mayorowi o wcześniejszej obietnicy, która może łatwo pójść w zapomnienie w ogólnym ferworze walki o polityczną dominację i wyprowadzenie miasta z problemów finansowych.

Reprezentanci chicagoskiego świata sztuki powołują się w swoich staraniach o otwarcie dla ich potrzeb specjalnego biura na argumenty ekonomiczne. Stwierdzają, że rozwój kulturalny ściągnie do miasta większą ilość turystów oraz mecenasów sztuki, co przyniesie mu niewątpliwe korzyści finansowe.

Miasto kojarzy się obecnie z handlem i przemysłem, które przyciągają ogromną ilość zainteresowanych z innych części kraju oraz z zagranicy.

Jeżeli zatem, miasto ma zadbać o swoje zaplecze kulturalne, powinno czerpać wzory organizacyjne właśnie z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

Budżet chicagoskiej rady do spraw sztuk pięknych na bieżący rok finansowy wynois $1.9 mln. Połowa tej sumy pochodzi z kasy miejskiej, natomiast resztę stanowią dotacje osób prywatnych, fundacji oraz zainteresowanych grup społecznych.

Komitet, który reprezentuje środowiska twórcze, zabiega o zwiększenie tego budżetu do rocznej sumy od $5-$10 mln. Zródłem, z którego zdaniem komitetu powinien korzystać budżet kulturalny, jest podatek operacyjny od hoteli i moteli oraz 4% podatek miejski od biletów wstępu na imprezy artystyczne.

Łącznie oba powyższe podatki przynoszą miastu roczną sumę $7 mln, która jednak nie posiada swojego konkretnego przeznaczenia, toteż wzbogaca fundusz ogólny Chicago.

Oprócz spraw finansowych, innym ważnym zakresem obowiązków biura do spraw artystycznych byłaby próba koordynacji działalności kulturalnej w mieście. Obecnie jest ona szalenie rozczłonkowana, tym bardziej, że każda z 92 grup etnicznych na terenie miasta prowadzi własną, niezależną działalność twórczą.

Powozy Konne Jeżdżą Po Chicago Już Od Czterech Lat

Około 4 lata temu na ulicach Chicago pojawiły się powozy konne dla uatrakcyjnienia przewozu pasażerów. Pierwszymi, którzy rozpoczęli przewożenie ludzi powozami byli Dan i Laura Sampson, właściciele firmy "Coach Horse Livery Ltd.". Rozpoczęli od jednego powozu, obecnie posiadają ich 20.

Druga kompania, której właścicielem jest Xavier Ortego nosi nazwę "Chicago Carriage Co." Ma on wspólników: dwóch swoich braci Larrego i Jamesa oraz Lindę Taylor. Kompania ta posiada 11 powozów i tyleż koni. Jednym z koni tej komapnii jest Eli, weteran torów wyścigowych w Arlington Heights.

Od sierpnia ubiegłego roku pojawiła się trzecia firma pod nazwą "Antique Coach and Carriage Co.", której właścielami są John Walls i John Schaffer, posiadają oni 10 koni i 9 powozów.

Postój powozów dwóch kompanii znajduje się tam, gdzie postój taksówek na południe od John Hancock Center przy ul. Michigan.

Każda z kompanii pobiera po $15 za przejażdżkę półgodzinną. Niezależnie od pogody pojazdy czekają na pasażerów. Dzień pracy zaczynają od 6:30 rano, a w weekendy od południa. Czasami kończą pracę około 4 rano. Czasami z braku klientów "byzness" bywa zatrzymany na dłuższy czas.

Kim są pasażerowie. Czasami są to ludzie handlu, czasami zwykli pasażerowie udają się tylko na przejażdżkę dla przyjemności. Jeden z naczelnych pracowników IBM obchodził w powozie swoją rocznicę urodzin z szampanem. Innym razem młoda matka wracała powozem do domu ze szpitala z nowonarodzonym dzieckiem, wielu ludzi udaje się powozami do teatru, na przyjęcia itp. Aktorka Jane Fonda, przebywając w Chicago również skorzystała z przejażdżki powozem.

Jak się kształtują ceny pojazdów i koni? Reprodukcja klasycznego powozu kosztuje $5,000, lampy ozdobne są w cenie od $250 do $2,000. Autentyczny powóz kosztuje od $4,000 do $10,000. Dobry koń kosztuje ponad $2,000.